

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym.
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odnośnienie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzi
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-iej rano do 8-iej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-iej rano do 1-iej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz,
garbontowy albo jego miejsce,
pierwszy raz 25 kop. każdy na-
stępny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petiotowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.
Mało ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz, ogłosze-
nie minimum 20 kop.
Nadesłane za jeden wiersz
garbontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przy-
jmuje także Biuro Rajchmana i
Frendlera, ulica Senatorska.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-iej zrana, w kapli-
cy Matki Bożej Częstochowskiej w kościele św. Ducha
(po-paulińskim) odprowadzona będzie ku Jej czci uroczysta
wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Wczorajsza mowa tronowa cesarza Franciszka Jó-
zefa, wygłoszona do delegacji wspólnych, miała cha-
rakter wybitnie pokojowy. Odbija ona wiele od mo-
wy zeszłorocznej, której ponury, pesymistyczny na-
strój wywołał głębokie wstrząśnienie umysłów. Wi-
docznie rok bieżący wypogodził sytuację europejską,
rozwiązanie wiszących kwestyj odkładając na czas
późniejszy, a zwracając całą uwagę rządów i ludów
ku zabezpieczeniu pomyślniejszych warunków roz-
woju materialnego, poważnie zachwianych przesile-
niem ekonomicznym, jakie przeżywa w obecnej chwili
cała niemal Europa.

Monarcha austriacki stwierdził wczoraj w Buda-
peszcie, że pokój jest zapewniony dzięki przyjaciel-
skiem stosunkom ze wszystkimi mocarstwami, tu-
dzież zawartym przymierzom. Sprawę zaś ekono-
micznego odrodzenia popchnie zapewne naprzód tak
wiele rokujący fakt ustanowienia nowych podstaw
wymiany bogactw międzynarodowych w zawartych
i w początkach bieżącego roku w życie weszłych
traktatach handlowych.

List irlandzkiego sekretarza stanu, sir Johna Mor-
leya, do przewodzczy anti-parnellistów, Justyna Mac
Carthy'ego, w sprawie uległych eksmisji dzierżaw-
ców, nie zadowolonił strony bezpośrednio interesowa-
nej. List Morleya, stwierdzając, że uchwalony przez
parlament w zeszłym roku bil byłego ministra irlandz-
kiego, Balfoura, o regulacji cen ziemi (*land acte*) nie
zapobiegł potrzebie, zapowiada, jak wiadomo, usta-
nowienie komisji, która zbada położenie i postawi
odpowiednie wnioski.

Bil irlandzki Balfoura orzekł, jak zapewne czytel-
nicy pamiętają, że dzierżawcy w Irlandji, którym
się wydaje, iż płacą zbyt wysokie czynsze dzierża-
wne, mają prawo zapoznać właścicieli dzierżawionych
gruntów przed sądy, które wyrokiem swoim oznaczają
prawie dozwoloną stopę czynszową. Nowe prawo
widocznie skutku nie odniosło, skoro w obecnej chwili
wisi 6,000 dzierżawców irlandzkich pomiędzy niebem i
ziemią, ponieważ wyrzuceni ich z tradycyjnych dzier-
żaw za zaległości czynszowe. Tych 6,000 dzierża-
wców nie chce czekać tak długo, dopóki komisja
Morleya nie ukończy swoich badań, gdyż do owego
czasu może przybyć nowych 3,000 eksmisji. Związek
dzierżawców wysłał w tych dniach deputację do
Johna Morleya, żądającą ratunku natychmiastowego,
czyli „włożenia w interes” doraźnie 250,000 funtów
sterlingów na wprowadzenie eksmitowanych farme-
rów napowrót do zagrod, które opuścić musieli.

Opinia publiczna w Anglii potępiła surowo uchwa-
łę rady ministrów o ewakuacji Ugandy. Uważając
krok ten za szczyt małodusznej teńbórzliwości. Szko-
da pieniędzy, których rząd uchwalił tytułem subwen-
cji dostarczyć kompanji wschodnio-afrykańskiej na
wycofanie się do d. 31-go marca 1893-go r. z Ugan-
dy. Nie wiele więcej potrzeba byłoby na utrzymanie
protektoratu angielskiego nad wielkiem terytorjum
centralno-afrykańskiem, które już w połowie ujarz-
mionem było przez Anglię. Poświęcono je dla znanej
doktryny gladstonowskiej—*hands off!*

D. loko sięgające plany afrykańskie króla belgij-
skiego, Leopolda, będącego również królem Konga,
zrodziły szereg konfliktów na gruncie europejskim
pomiędzy nim a interesowanemi państwami. Plan
te sięgają dalej jeszcze po za Wadelai; mówią, że
wyprawa Kerkhove na na celu zawładnięcia kra-
iną Lado, o 300 mil na wschód posuniętą od Wa-
delai.

Przed dwoma laty lord Salisbury zezwolił na tę

wyprawę, która wówczas zdawała się być podjętą we
wspólnym interesie Anglii i Konga. Wyprawa ka-
pitana Kerkhove na wyruszyła w pochód, zaopatrzo-
na w jaknajrozleglejsze i jaknajmniej określone in-
strukcje przez rząd Konga; tymczasem lord Salisbu-
ry przed wyborami zmienił swoje zdanie i zaprzęgnął
wycofać się z całej sprawy, która nie była zresztą
nawet rozbierana formalnie przez gabinet St. James
w jego komplecie. Ale już zapóźno! Nowe instru-
kcje ograniczające nie dosięgnęłyby w porę van
Kerkhove. I tak dotarł on szczęśliwie do Wa-
delai.

Francja protestuje teraz przeciw owej samowolnej
akcji rządu Konga, uważając, iż sprzeciwia się ona
osnowie protokołu konferencji berlińskiej (*Congo-
acte*), a dzisiejszy rząd angielski Gladstone'a, który
świeżo opuścił Ugandę, bliższym będzie zapewne
i w tej sprawie poglądów francuzkich, niż belgij-
skich.

Równocześnie rząd Konga ściągnął na siebie inną
jeszcze burzę. Ograniczył on przywileje rotterdam-
skiej kompanji wschodnio-afrykańskiej, która jest
najpotężniejszą ze wszystkich wielkich spółek han-
dlowych, eksploatujących wewnątrz „ciemnego lądu”.
Kompanja odwołała się do interwencji rządu holen-
derskiego, twierdząc, że ograniczenia rzeczzone naru-
szają poręczoną przez konferencję berlińską wolność
handlową w Afryce. Przedstawiciel Holandji w Bru-
kseli, p. Gericke de Hervynen, poczynił już przed-
stawienia. Słowem, rząd Konga znalazł się w ist-
nych opałach. *Br. Z.*

Aparaty dezynfekcyjne.

Skoro mowa o przyrządach lub kamerach dezyn-
fekcyjnych, przeciętny czytelnik — lub powiedzmy
otwarcie: na 100 inteligentnych czytelników 99 nie

Ofiary żółtej febry.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*.)

Rio de Janeiro, d. 13-go sierpnia.

Jedną z najstraszniejszych plag w podzwrotniko-
wych regionach Brazylii jest bezwątpienia—żółta
febra. Grasuje ona zwłaszcza w miastach porto-
wych, ze wszystkich stron górami otoczonych i przez
to pozbawionych przewiewu. Sprzyja jej także grunt
nizki z małemi spadkami. Przy tem wszystkim je-
dnak brak czystości i niezastosowanie się do warun-
ków, jakich wymaga od europejczyka gwałtowna
zmiana klimatu—grają tu wielką rolę.

Gdy w miesiącach: grudniu, styczniu, lutym i mar-
cu słońce pali tak, że bąble wyskakują na ciele,
a woda, stojąca w otwartym naczyniu, omal że nie
dochodzi do wrzenia; gdy rano z wilgotnej ziemi
wznoszą się opary, miazmatów pełne, tysiące ludzi
pa o ofiarę tej strasznej choroby.

Powtarza się to rokrocznie. Czasem jednak,
w przeciągu nawet lat kilku, epidemja występuje
stosunkowo spokojnie. Trafiają się zaś lata, w któ-
rych spustoszenie, przez nią wyrządzane, bywa ok-
ropne. Do takich właśnie zaliczyć należy ostatnie
lato 1891—92-go r.

Miasta: Rio de Janeiro i Santos były do tego sto-
pnia zapowietrzone, że ludzie na ulicach padali.
Dość powiedzieć, że w przeciągu trzech pierwszych
miesięcy r. b. 13,000 ludu, w tej liczbie 9,000 euro-
pejczyków, postradało tam życie jedynie wskutek
żółtej febry.

Dla dzieci w latach od 14—16 jest żółta febra prawie
zawsze śmiertelną. Starsi wychodzą z niej, jeżeli
ratunek jest natychmiastowy. Przebieg choroby by-
wa zwykle następujący: Ogólny niepokój, brak
apetytu, szum w głowie, podrażnienie kończyn—to

pierwszy stopień. Żączenie wtedy silnego środka
przeczyszczającego może uratować. W drugim sto-
pniu całe ciało żółknie, występuje gorączka, silny
ból głowy, trudne wymioty, zaprzestanie wydzielania
się potu, łamanie i kureczowy ból w kończynach,
wykręcający je na wszystkie strony, wreszcie ma-
ligna. Trzeci stopień—to konanie. Kończyny sty-
gną, osłabienie wzrasta się, przytomność jednak
najeźdźcy powraca i nie opuszcza chorego do osta-
tniej chwili. Człowiek czuje, że umiera, widzi i sły-
szy wszystko, co się dookoła dzieje—ruszyć się je-
dnak nie może. Stygnięcie kończyn postępuje coraz
wyżej, wyżej; dosięga tułowiu, serca...

Zdarza się jednak czasem, iż pozorne konanie
kończy się rodzajem letargu. Bywały wypadki, że
chorzy uciekali z trupiarni, a nawet powstawali
z trumien.

Przychodzenie do zdrowia jest długie i trudne.
Głównie straszne osłabienie poprostu z nóg ścina.
Rekonwalescent przez długi czas nie ma apetytu, nie
znosi dymu, choćby był palaczem, na mocne trunki
patrzeć nie może. Przytem żółtość ciała nie ustępuje
kilka miesięcy, a nawet czasem pozostaje lat kil-
ka. W ogóle jednak osoby, które przeżyły żółtą fe-
brę, tracą cerę. Staje się ona ciemniejszą, niż przed
chorobą.

Środkami, zwykle używanemi, są: chinina, olej
rycynowy, aloes i inne środki przeczyszczające. Kra-
jowcy jednak posiadają wielką moc lekarstw domo-
wych, mniej lub więcej skutecznych. Podług nich
każde z tych lekarstw uzdrawia lub zabija odrazu.

Przed kilkoma laty lekarz i profesor uniwersytetu
tutejszego, dr. Domingos Freire, wygłosił światu, iż
odkrył mikroba żółtej febry i wynalazł sposób jej
szczepienia. Założył nawet w tym celu instytut
bakterjologiczny.

Na placu Aclamacao widnieje na narożnym domu
wielki napis: „*Vaccinacao contra a febre amarella*”.
Ciekawością wiedziony wstąpiłem tam. Dr. Frei-
re, brazylijczyk lat średnich, dobrze mówiący po

francuzku, pokazał mi swój zakład i objaśnił sposób
szczepienia. Nie będąc medykiem, nie mogę wda-
wać się w szczegóły, powiem tylko, że sposób ten po-
lega na wstrzykiwaniu pod skórę limfy, zawierającej
żywe mikroby żółtej febry, otrzymywane przez sto-
sowną kulturę. Po zastrzyknięciu występuje go-
rączka, trwająca dni kilka. Dotychczasowa prakty-
ka dała tak zadowalniające wyniki, iż rząd i muni-
cypalność poparły instytut dość znaczną subwencją
roczną.

Prawie wszyscy przebywający tu ziomkowie nasi
przeszli w r. b. tą straszną chorobę. Niektórzy na-
wet po raz drugi lub trzeci. Zmarło też wielu, po-
między nimi tacy, którzy mieszkali tutaj już po lat
kilk.

Pan R., sekretarz towarzystwa „*Concordia*”, praw-
dziwie serdecznie zajmujący się losem wychodźców,
opowiadał mi nieraz ciekawe szczegóły.

Zdarzało mi się—mówił—że siedzę przy chorym i
slucham zleceń, jakie mi daje przed śmiercią, ujawni-
silnie moją rękę, jakby w obawie bym nie uciekł, a już
wzywają mnie do drugiego. Wszyscy zdrowi biega-
liśmy po mieście. Za tego pogrzeb zapłacił, temu
lekarstwu, owemu trumnie sprawić, jednego do szpi-
la oddać, drugiemu doktora sprowadzić, było codzien-
nem zatrudnieniem. Z kolei i w nas waliła choroba.
Jedni, jak ja, wyszli cało, inni spoczęli w brazylij-
skiej ziemi.

Prawie wszyscy wychodźcy czują nieprzewycięzo-
ny wstręt do szpitala. A ponieważ policja czuwa nad
tem, by chorzy na febrę, szczególnie z uboższej kla-
sy, mieszkający w gęsto zaludnionych dzielnicach,
nie pozostawali u siebie i przez to nie szerzyli zara-
zy, wychodźcy więc ukrywają chorobę, o ile mogą.
Ma się rozumieć, że postępowanie takie nie pomaga
do uzdrowienia.

Przy spełnianiu najsmutniejszej nawet czynności,
błyśnie nieraz promień komizmu:

Zarządzający domem, w którym mieszkało te-
gę lata kilkudziesięciu wychodźców, polecił jaknajsuro

wie, jak wyglądają, jaka ich budowa, jakie ich działanie, chociaż wszyscy mniej lub więcej są przekonani o ich doniosłości w zastosowaniu praktycznym.

Chcąc jednak przyrządy takie dla gminy nabyć i z pożytkiem dla ogółu stosować, trzeba bezwarunkowo wyrobić sobie jasne pojęcie o konstrukcji i o sposobach korzystania z podobnych urządzeń. Uważamy kwestję tę bardzo na dobie i o niej chcemy w krótkości pomówić.

Kamery dezynfekcyjne powinnyby zadość uczynić następującym trzem warunkom: 1) pewność co do prawidłowości dezynfekcji; 2) możliwie niski koszt nabycia; 3) taniość eksploatacji.

Rzecz prosta, że przemysł w pogoni za możliwie najlepszą konstrukcją dał cały szereg mniej lub więcej udolnych pomysłów, z których zatrzymujemy się na jednym bardzo typowym, zbudowanym według wskazówek dra Cornet'a z Berlina.

Myśl satua zapożyczona od Kocha, budowa zaś kamer dezynfekcyjnych przypomina znane aparaty do sterylizowania, jakie tutejsze pracownie bakteriologiczne posiadają. Dolna część cylindrowego naczynia mieści w sobie zbiornik wody, a pod nim palenisko; górna część właściwą kamerę dezynfekcyjną. Aparat zbudowany z blachy żelaznej galwanizowanej, wewnątrz starannie izolowany od źródła pary; u góry posiada wylot dla niej, z boku zaś dla wody kondensacyjnej.

Manipulacja sama, czyli proces dezynfekcyjny, odbywa się w sposób następujący: przedmioty podlegające działaniu pary wkładane są do worków, (materace, kołdry i pościel można wprost zawinąć), i wsuwane przez otwarte drzwi górnego cylindra; tam zawieszane są na hakach lub też ustawiane w przestrzeni dla nich przeznaczonej. Następnie zapala się ogień w dolnym cylindrze; za materiał opałowy służyć może drzewo, węgiel lub torf. Po 25-ciu minutach termometr wskazuje, że temperatura dosięga 100° Celsjusza, para zaś szybko i gwałtownie uchodzi. Przez godzinę całą, chcąc być pewnym, że dezynfekcja skutecznie ukończona została, przedmioty pozostają w kamerze; po upływie tego czasu wyjmują się i rozwieszają na powietrzu, dla utraty wilgoci.

Zaletą główną tego aparatu jest prawidłowy, stały i niezmienny nie krepowany przelot pary, nie ma żadnych martwych punktów, jak w innych przyrządach, do których para wprawdzie dochodzi, jednakże brak w nich ruchu pary, a ten warunek jest podstawowym i charakterystycznym dla kamer dezynfekcyjnych Cornet'a.

Pierwszych prób z przyrządem powyżej opisanym dokonał naczelnik więzienia w Moabie, dr. Krohne.

Wyjmujemy z jego urzędowego sprawozdania następujące szczegóły:

„Po zapaleniu, gdy termometr wskazywał 99.5 stopni Celsjusza, włożono paczkę bielizny, zawierającą parę pończoch, bluzę roboczą, rękawiczki, chustkę

do nosa, koszulę, krawat, kalesony, czapkę, kamizelkę, kaftan, powłóczkę, kołdrę wełnianą, jasek, materac; całą paczkę umieszczono w worku.

„Do bielizny dodano jeszcze 10 pakietów z hodowlami bakterij chorobotwórczych, umieszczonych i zawiniętych w rozmaitych kawałkach bielizny.

„Po upływie godziny wyjęto paczkę całą wraz z hodowlami drobnoustrojów.

„Przeszczepienie bakterij na myszy oraz hodowla na żelatynie i buljonie nie dały żadnego rezultatu, to znaczy, że dezynfekcję uważać należało za zupełnie udowodnioną i udatnie przeprowadzoną.”

Drugą próbę dokonano sposobem następującym: do zbiornika nalano 36 litrów wody i umieszczono następnie w kamerze garnitur więźnia, mianowicie wielki trypoduszki materac, trzy wełniane pokrycia, pończochy, kalesony, koszulę, krawat, kaftan, spodnie, czapkę, chustkę do nosa, wszystko to związane w zawiniątko, a wewnątrz w najrozmaitszych miejscach umieszczono w 10-ku paczkach hodowlę bakterij chorobotwórczych.

W piecu zapalono o godz. 10-ej min. 40 przed południem. Termometr wskazywał po 10-ku minutach 120°; o godz. 11-ej min. 15—77°, o godz. 11-ej min. 52 80 stopni; wtedy zaprzestano dezynfekcji i wyjęto paczkę z kamery; garderoba okazała się zupełnie suchą, a bakterje, przeszczone białym myszkom lub też umieszczone na żelatynie, nie wykazały żadnego rozwoju.

Aparat powyżej opisany nadaje się wybornie do szpitali prowincjonalnych, zajazdów, więzień, w których często zmieniana jest bielizna, podlegająca dezynfekcji. Dodać wypada, że dym odprowadza się albo bezpośrednio rurą 2 do 3-ch metrów długości, albo też łączy się palenisko z kominami już egzystującymi w domu. Parę zużytą wypuszcza się na zewnątrz. Obsługa jest bardzo prosta i nie wymaga dozoru fachowego.

Dla dezynfekcji jednorazowej zużywa się około pół puda węgla, skoro jednak dezynfekcję następuje jedna po drugiej i woda w zbiorniku już jest podgrzana, natenczas ilość zużytego węgla może być znacznie zmniejszona.

Cena takiego aparatu, stosownie do jego średnicy i wysokości, wynosi od 100 do 225 rs. S.

Z wszelakiej magji.

Zaczątków sztuki kuglarzkiej daleko przed wiekami na Wschodzie szukaćby wypadało, zrodziła się nad Gangesem, Nilem, w granicach wreszcie „niebieskiego państwa” i ztamtąd rozpowszechniła po Zachodzie.

Już u greków i rzymian cieszyła się powodzeniem; starożytni mistrze magji uwijali się po Italji pod mianem: *Praestigiatore*, *Pilorii* i *Sacularii*, nierzadko i po za Alpy zaglądając. W średnich wiekach rokoło się od nich po dworach książęcych, pańskich, po jarmarkach; byli je-

dnocześnie śpiewakami, muzykami i sztukmistrzami (*joculatores*), z kąd pochodzi nazwa kuglarz (*jongleur*). Rodzaj torby kuglarzkiej, dogodnej w wędrówkach po świecie, a w której przechowywali potrzebne im do sztuczek przyrządy, zaopatrywała ich w tytuł *Taschenspielerów*. Później zwano ich: *Physiciens* lub *Escamoteurs*. Jules de Rovère pierwszy przyjął miano *Prestitidigitateur*, znaczące mniej więcej: „szybko-palec” od *presto* (szybko) i *digitur* (palec).

Kwiat kuglarzy, wybór ich znalazł dostęp na scenę i salony. Z końcem zeszłego wieku spotykamy już magików o rozgłosie międzynarodowym. Należeli do nich: Pinetti, Eckarthausen, de Rovère, Olivier, Préjean, Chalons, Brazy, Comus, Adrien (ojciec), Courtois, Comte i Philadelphie.

Szczególniej Jakub Philadelphie zreczną reklamą głośno sobie imię wyrobił. Urodził się w początkach zeszłego wieku w Filadelfji i w wędrówkach swoich przyjął nazwę miasta rodzinnego. Od r. 1757-go „kustmistrz matematyki” dawał w Anglii przedstawienia matematyczno-fizyczne, poczem zjechał wszystkie niemal kraje Europy. Gdzie i kiedy umarł—nie wiadomo.

W nowszych czasach odznaczyli się: Bosco, prof. Döbler, Becker, Philippe i Forrini, Bartolommeo Bosco, którego imię synonimem stało się zrecznego magika salonnego, urodził się d. 7-go stycznia 1798-go r. w Turynie. Pod Napoleonem odbył kampanję rosyjską, w czasie której dostał się do niewoli, a wywieziony na Syberję, utrzymywał się z pokazywania sztuk, ogólnie wielkie budzących zajęcie. Odzyskawszy wolność 1814-go r., przez 18 lat odbywał podróże po Europie i Wschodzie; wszędzie nadzwyczajnem cieszył się powodzeniem i zyskał miano pierwszego magika epoki swojej. Zmarł d. 7-go marca 1863-go r. Za przykładem magików Wschodu, którzy dla zachowania sztuczek swoich w tajemnicy, ćwiczyli się w fachu czarodziejskim z ojca na syna, Bosco przekazał „mądrość” swoją synowi. Temu ostatniemu nie powiodło się wszakże, podczas bowiem przedstawienia, danego w Wejmarze w r. 1857-ym r., niezręcznym strzałem z pistoletu strząsnął sobie rękę.

Torrini, włos, odznaczał się śmiałością przeprowadzaniem sztuczek swoich, zwłaszcza zrecznością w manipulowaniu kartami. Pierwszy to był przytem magik arystokraty, zwał się bowiem rzeczywicie hr. Grisi, zmuszony niepomyślnymi stosunkami majątkowymi „czarodzieja” udawać. Zyskał on nawet pozwolenie wystąpienia w Watykanie w obecności Piusa VII-go, gdzie udała mu się rozgłosna sztuczka z zegarkiem kardynała Pacca, kupionym u Brequet'a w Paryżu za cenę 10,000 fr. Torrini przypadkiem taki sam nabył za 1,200 fr. i rozbił go w kawałki w oczach pałata, przekonanego, iż losowi temu uległ jego własny zegarek, powierzony przed chwilą zrecznemu kuglarzowi. Oczywiście, po skończonem przedstawieniu cenny zegarek kardynała znalazł się w kieszeni Piusa VII-go.

Do najwybitniejszych w fachu swoim sztukmistrzów należał również francuz, Robert-Houdin. Poczynione przez

wiej, by w razie choroby którego z nich zawiadamiano natychmiast służbę zdrowia.

Pewnego dnia urzędnik, mający bezpośredni dozór nad wychodźcami, wchodzi do sali przez nich zajmowanej i widzi dwóch chorych już zupełnie pozbawionych.

— Chorzy jesteście?

— A chorzy, proszę pana, gorączka.

Urzędnik, znając dobrze uprzedzenie wychodźców do szpitala, nie odrzekł nic, wyszedł jednak zaraz i polecił woźnemu sprowadzenie służby zdrowia. Niebawem zajeżdża przed dom karetą z dwoma posługaczami szpitalnymi i woźnicą.

Posługacze, pod wodzą urzędnika, udali się po chorych. Oj, na widok wchodzących, zwlekli się obydwaj z łóżek.

— Nie jesteśmy chorzy, zupełnie nam dobrze, protestowali.

Nie pomogły zaprzeczenia. Ujęto jednego z nich, niejakiego Guraję, za ramiona i poprowadzono do karetki. Zamknięto za nim drzwiczki i postawiono przy nich woźnicę. Oparł się on o drzwiczki plecami i zapalił papierosa. Guraj tymczasem otworzył po-eichutku drugie drzwiczki, wyszedł z karetki i dalej w nogi. Na końcu ulicy znajdowała się góra porośnięta krzakami, przepaść więc w nich bez śladu, a woźnica przy zamkniętych drzwiczkach spokojnie cenił papierosa.

Po pięciu dniach zjawia się Guraj w domu.

— Gdzieżeś był?—pytają.

— A nigdzie! Bez te pięć dni łaziłem po mieście i wylizałem się—a w szpitalu tobym umarł!

Inny znów, niejaki Nadziemski, został wzięty do szpitala razem ze swoim znajomym, stolarzem z Warszawy.

Po kilkunastu dniach zjawia się w towarzystwie stolarz, ale sam.

— Gdzie Nadziemski?—pytają znajomi.

— A cóż, zmarło mu się. Przy mnie leżał, skonał, zanieśiono go więc do trupiarni. Tylu innych umar-

ło, dlaczegóżby i ten umrzeć nie miał? Porozmawiano o nieboszczyku, sekretarz napisał list do rodziny, wreszcie zapomniano.

Minęło dni kilka. Pewnego wieczora drzwi lokalu towarzystwa otwierają się—na progu staje Nadziemski. Upiór, czy co u licha?

— Wszelki duch Pana Boga chwali! A ty z kąd?

— Z trupiarni—odpowiada biedak więcej rzeczywicie do trupa, niż do żyjącej istoty podobny. W szpitalu zdawało się doktorowi, że skonał, a ja tylko przytomność straciłem. Gdy się ocknął, patrzę, leżę pomiędzy trupami, a posługacze do trumien je wkładają. Jakim sposobem zerwałem się, ludzi roztrąciłem i krzyknąłem—nie wiem. Dość, że parę dni po mieście chodził, zanim tu trafiłem. Szelmy Brazylijany, wszystko mi ukradli.

W szpitalach tutejszych, podczas przepełnienia ich w czasie epidemji, bardzo źle się dzieje. Niektórzy lekarze, obawiając się chorych, opatrują ich zdaleka—na oko. O zmienianiu pościeli po każdym zmarłym, niema mowy z powodu braku czasu, temu zaś wszystkiemu, co o brutalności służby opowiadała chorzy—wierzyć się nie chce. Gdyby tylko część tych opowiadań prawdą była, to już wystarczy, by dać tej szajce miano lotrów bez serca. Kilku znajomych, którym nie wierzyć nie mam powodu, opowiadało mi, że widziało na własne oczy, jak posługacze wykłębiali ręce i nogi chorym rzucającym się w maligie, przyciskali ich kolanami i bili po głowie.

Ledwie że który z chorych zamknął oczy, już ściągają go z łóżka i niosą do trupiarni. Ztąd ciała w trumnach z deseczek cienkich, jak papier, pakowane do wozów po kilka na raz, wyruszają na cmentarz, gdzie grabarze układają je szeregami, po kilkanaście, w długich, niegłębokich dołach, zasypując wapnem niegaszonym, zalewając kwasem siarczanym i zasypując cienką warstwą ziemi. Po kilku tygodniach mogiły takie zapadają się, tworząc wklęsłość, wapno bowiem i kwas siarczany uczyniły swoje. I znów przestrzeń ta jest gotową na przyjęcie ciał

nowych, po starych bowiem kilka zaledwie niedopalonych kości pozostało.

Przeszłego lata grabarzy było tak mało, chorych zaś marło tak wiele, że nieraz stopy trumien wyciekły kolei całymi dniami na upał 30-stopniowy.

Jeden z moich znajomych, utraciwszy przyjaciela, postanowił odprowadzić zwłoki jego na miejsce wiecznego spoczynku.

Zaledwie jednak przestąpił wrota cmentarza, widok kilkudziesięciu trumien, oczekujących pogrzebu, i mordercza woń od nich bijąca tak na niego podziałała, iż zalewie miał siłę dojść do powozu.

Wielu wychodźców pytałem o liczbę wychodźców, zmarłych w tym roku na żółta febrę. Zaden nie dał mi pewnej odpowiedzi. Jedni utrzymują, że zmarło 1½ tysiąca, inni, że 2,000, inni jeszcze, że 500 osób. Jeden z nich dał mi oryginalną odpowiedź:

— Albo ja wiem, ilu zmarło? Wiem ino, że gdym zaszedł, wychodząc ze szpitala, do trupiarni, by zobaczyć, czy którego ze swoich tam niema, tam zobaczył w kącie całą kupę naszych butów i czapek. Pan wie, tych okragłych z daszkami.

Ze wszystkich jednak opowiadań i list szpitalnych wnoszę, że liczba wychodźców, zmarłych w tym roku sięga 350—400 osób.

Ponieważ sądzę, że wymienienie nazwisk osób zmarłych może być użytecznem dla krewnych lub znajomych, pozostałych w kraju, przystąpiłem więc do smutnej czynności ułożenia spisu. Przy układaniu jednak napotykałem na ciągłe trudności, wielu bowiem wychodźców nie żyje w styczności z innymi, wielu bardzo zmieniło nazwiska co kilka tygodni, inni jeszcze nie przyznają się do narodowości.

W szpitalach spisy zmarłych prowadzone są bardzo niedbale. Brazylijczycy bowiem nie są w stanie nie tylko napisać, ale nawet wymówić nazwiska, kończącego się na *ski*. Przytem często spotyka się w listach zmarłych rubryki takie: Indywiduum imieniem Tomasz lub Stanisław, rodem z... — i nie więcej, to też nie sposób z tych list skorzystać.

= Początek kampanji.

Kampanja cukrownicza już się rozpoczął na dobre. Przeszło dwadzieścia cukrowni już w ruch puszczono; kilkanaście zaś w tych dniach rozpocznie produkcję cukru i mączkę, a pozostałe cukrownie sprządzają buraki, ażeby w połowie października działalność rozpocząć mogły.

Cukrownie nadgraniczne zaopatrują się w buraki z Prus, które w r. b. są tam nadzwyczaj tanie.

= Sprawy ogrodnicze.

Zarząd Towarzystwa ogrodniczego, opierając się na okólniku J. E. księdza Tomasza Kulińskiego, biskupa diecezji kieleckiej, który się zwrócił do duchowieństwa o wpływanie na lud wiejski pod względem ochrony drzewek przydrożnych, postanowił o podobne poparcie prosić i innych rzadzców diecezjalnych.

Jednocześnie dla zapewnienia członkom Towarzystwa, posiadającym własne ogrody, pewnej opieki nad ich plantacjami, opracowywany jest projekt w myśl wniosku p. Edmunda Jankowskiego, wysyłania specjalnych instruktorów ogrodniczych.

Komitet opieki nad plantacjami miejskimi, po przeszło 2-miesięcznych ferjach, niebawem rozpocznie stałe co dwa tygodnie posiedzenia i wyda swoją opinię pod względem zamierzonych ulepszeń w ogrodach i skwerach miejskich.

= Spółka rybna.

Dla uzupełnienia wiadomości o dostawach ryb ze stawów prowincjonalnych do Warszawy nadmieniamy, iż do spółki rybnej należą pp.: Adam Przanowski, właściciel Potoczka; bracia Jan i Władysław Kleniewscy, właściciele Opola i Kluczkowic, w pow. nowo-aleksandryjskim; Aleksander hr. Jezierski (majątki: Garbów i Ryki); książę Woroniecki z Rejowca i p. N., właściciel Zdziechowic pod Kutnem.

Od czwartku zeszłego tygodnia pompa parowa o sile osmiu koni, ustawiona na brzegu Wisły, dwoma węzami wprowadza wodę do basenu, lecz ponieważ napelnianie jedną pompą trwałoby zbyt długo, w dniu wczorajszym ustawiono jeszcze drugą większą pompę o 4-ch tłokach, która dziś zacznie funkcjonować.

Dotąd dostawiono do Warszawy tylko 5,000 funtów ryb, które w ciągu dwóch dni rozprzedano po cenie 20 kop. funt.

Szczupaki i karasie sprzedawano funt po kop. 25. Ryby dostarczane są tylko ze stawów wspomnianych majątków, a basen nie pomieści więcej nad 100,000 funtów, spółka zaś może dostarczyć ze 36-iu stawów pół miliona funtów ryb rocznie.

Ryby sprowadzane będą częściowo nietylko Wisłą, lecz i kolejami w beczkach.

Po napelnieniu basenu wodą, pompy będą usunięte i sadzawka zostanie połączoną rurami z nowym wodociągiem przy urządzeniu stałego przypływu i odpływu wody.

= Przeprowadzka.

Od wczoraj po ulicach Warszawy krążą wyładowane ruchomościami wozy.

Tegoroczna przeprowadzka świętomichalska jest niezwykle ożywiona z powodu, iż wiele bardzo rodzin zjechało z mieszkań letnich, które na trzy miesiące zwinęły w mieście mieszkania.

Pomimo tego na wielu domach są jeszcze karty z wolnemi mieszkaniami, przeważnie obszerniejszymi.

= Taksa dorożkarska.

Po przyłączeniu do Warszawy Nowej Pragi i poniesieniu dalekiej rogatki wileńskiej, udający się na to przedmieście dorożkami narażeni są na targi z dorożkarzami, którzy utrzymują, iż należy im się wyższa zapłata, jak za kurs na Pragę.

Dla uniknięcia nieporozumień, zawsze nieprzyjemnych dla pasażerów, należałoby takse dorożkarską uzupełnić i określić wysokość zapłaty za jazdę na nowo przyłączone przedmieścia.

= Jesień.

Jesień tegoroczna odznacza się niezwykle, jak na tę porę, objawami.

W okolicy np. Warszawy, krzaki leśne obsypane są tak zwanymi robaczkami świętojańskimi, które wieczorną porą świecą tak, jakby to było w miesiącu czerwcu.

Po wczorajszym deszczu nocnym dziś powietrze znacznie się oziębiło.

= Zamknięcie omnibusów.

Z pomiędzy ośmiu omnibusów kąpielowych, stojących przy brzegu prazkim, w dniu wczorajszym cztery zostały zamknięte przez właścicieli.

Do pozostałych uczęszcza z każdym dniem zmniejszająca się liczba amatorów zimnej kąpieli.

= Kradzież brylantów.

Donosiliśmy przed dwoma dniami o kradzieży listów zastawnych u p. F. Jankowskiego, właściciela dystryktu przy ul. Marszałkowskiej nr. 138, na sumę kilku tysięcy rubli.

Kradzież spełnił lokaj miejscowy podczas bytności państwa J. za granicą.

Obecnie okazuje się, że lokaj ten, oprócz papierów procentowych, ukradł biżuterję.

Dobrawszy klucze do biurka, komody i różnych skrytek, pozabierał kosztowności i zaczął je częściowo sprzedawać, na czem właśnie został ujęty.

Ogółem wartość skradzionych biżuterij wynosi 11,000 rs.

= Kradzieże.

Ze sklepu Jankla Halbera przy szosie Krakowskiej pod № 4-ym skradziono towarów kolonialnych i wyrobów tabaczkowych na sumę 120 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Żabkowskiej pod № 37-ym Moszkowi Kelterowi skradziono pieniądze, weksle i kwity różne na sumę 200 rs. — Na dworcu kolei petersburskiej Hentzowi skradziono tołmek z rzeczami. — Zamieszkałemu przy ul. Targowej pod № 25-ym Paulinie Rafałowiczowej skradziono różną garderobę wartości 100 rs. — W kościele św. Krzyża Emilji Hejdykowej wyciągnięto zegarek srebrny.

= Z ulicy.

Robotnicy, odnawiający dom pod № 11-ym przy ul. Brackiej, upuścili kilka cegieł z wysokości 3-go piętra.

Jedna cegła zraniła w głowę przechodzącego Salomona Kronholza, który stracił przytomność.

Poszukiwanego, po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono do mieszkania pod № 14-ym przy ul. Świętojańskiej.

Na ul. Czerniakowskiej Ludwika Szymańska, właścianka z Wilanowa, potrącona przez jakiegoś nieuważnego przechodnia, upadła tak nieszczęśliwie, iż złamała prawą nogę.

= Przy pracy.

W pralni pod № 16-ym przy ul. Chmielnej Aniela Gawrońska została pochwycona przez koło motoru gazowego.

Zanim motor zatrzymano, Gawrońska uległa złamaniu lewej ręki w dwóch miejscach.

= Zapadnięcie się kanału.

Naprzeciwko domu pod № 16-ym przy ul. Ludnej zapadł się stary kanał miejski na znacznej przestrzeni.

Miejsce to zostało ogrodzone, a z powodu fatalnych wyziewów, jakie się rozchodzą z zapadłego kanału, roboty reparacyjne natychmiast zarządzone.

= Rozbiegane konie.

Na ul. Przemysłowej rozbiegał się koń, zaprzężony do bryczki.

Przy rogu ul. Rozbrat bryczka przewróciła się, a furman doznał bolesnych obrażeń.

W pobliżu planty kolei obwodowej, za rogatką wolską, konie, zaprzężone do bryczki, spłoszyły się od świstu parowozu. Rozbiegane szkapę skreśliły w rów i bryczka rozpadła się na części.

Szynkarz, Jan Ciepeliński, powożący kołmi, uległ złamaniu prawej nogi i poniósł niebezpieczny szwank krzyża.

Zona jego złamała rękę i zraniła się dotkliwie w głowę.

= Awanturnicy.

W dniu wczorajszym pod № 31-ym przy ul. Miłej pijani mularze wszczęli między sobą kłótnię, a następnie bójkę.

Stróż miejscowy, Jan Zagórski, chciał jąści tamę położyć, lecz awanturnicy rzucili się na niego, zadając ciężkie rany.

Kiedy nadeszła policja, Zagórski leżał na ziemi bezprzytomny, brocząc w krwi.

Po udzieleniu pomocy na miejscu, stróża odwieziono do szpitala św. Ducha.

Życiu Zagórskiego grozi niebezpieczeństwo.

Ośmiu sprawców pobicia ujęto.

= Zamach samobójczy.

Nocy wczorajszej Karol Brauk, robotnik fabryczny, powróciwszy do domu na przedmieście Koło w stanie pijanym, wszczął kłótnię z żoną, którą następnie pobił.

Teodora Braukowa w przystępie rozdrażnienia postanowiła pozbawić się życia.

W tym celu wypila sporą ilość roztworu kwasu karbолоwego, a następnie kwasu siarczanego.

Objawy otrucia natychmiast wystąpiły.

Energiczna pomoc lekarska niebezpieczeństwo na razie usunęła, lecz stan zdrowia Braukowej jest groźny.

= Pożary.

Pod № 23-im przy ul. Żelaznej zapaliły się złożone na strychu stajennym różne materiały drewniane.

Domownicy ogień stłumili.

Na terytorjum gminy Czyste, w mieszkaniu Wolfa Szajera od rozlanej benzyny wszczął się pożar.

Jakkolwiek miejscowi mieszkańcy ogień niebawem ugasiłi, Szajer poniósł stratę w spalonych lub uszkodzonych ruchomościach na sumę kilkuset rubli.

— Policja warszawska komunikuje *Warsz. Dniwn.* następujące dane o zaszłych w Warszawie wypadkach zapadania na ostry rozstrój kanału żołądkowo-kiszkowego. Od d. 24-go września do 3-go października włącznie zarejestrowano i odesłano do szpitali nie więcej nad 40 chorych na ostry rozstrój kanału żołądkowo-kiszkowego, z których umarło tylko 3 osoby, a mianowicie: Jan Masik, robotnik na statku na Wiśle, który zmarł d. 25-go września; wyrobnica Karolina Gadomska, zamieszkała przy ulicy Solec nr. 53, która zmarła d. 28-go września i wyrobnica Teofila Franke zamieszkała przy ulicy Złotej nr. 55, zmarła w dniu 3-im października. Sekcja anatomiczno-patologiczna i badania bakteriologiczne wykazały, że śmierć pomienionych osób nastąpiła wskutek cholery azjatyckiej. Nadto z liczby pozostałych chorych, co do 6-ciu specjalne badanie bakteriologiczne wykazało w wydzielinach obecność bacyllusa przecinkowatego, charakteryzującego cholere azjatycką, zaś co do 7-miu chorych, lubo przy badaniu mikroskopowym nie znaleziono bacyllusów Koeha, to przecież symptomy choroby mają podobieństwo do cholery. Z liczby chorych, co do których można przypuszczać cholere, 8 miu tylko znajduje się w ciężkim stanie, zagrażającym życiu. Położenie pozostałych chorych

na katar żołądkowo-kiszkowy, którzy weszli do szpitali w wymienionym okresie czasu, nie przedstawia nic poważnego i nie mają objawów cholery azjatyckiej. W mieszkaniach i domach prywatnych chorych na cholere azjatycką niema.

*

— Ponieważ zarząd warszawskiej gminy starozakonnych zwrócił się do p. oberpolicmajstra w celu odnalezienia środków materialnych do walki z cholera, tudzież dla polepszenia warunków higienicznych ubogiej ludności żydowskiej i zapobieżenia zawleczeniu epidemji, przeto wyjednano pozwolenie JE. warszawskiego Jenerał-gubernatora na zorganizowanie specjalnego komitetu, złożonego z 18-tu członków wzmiankowanej gminy, na których między innemi włożono obowiązek zbierania ofiar dobrowolnych. Zebrany komitet *in pleno*, przy współudziale inspektora szpitali, r. r. s. d-ra Czausowa, i pod przewodnictwem oberpolicmajstra m. Warszawy, postanowił, jak donosi *Gaz. polic.*, co następuje: 1) przytułek żydowski za rogatkami wolskimi przeznaczyć na szpital starozakonnych, przyczem urządzić kuchnię i pralnię, zaprowadzić wodociąg na podwórzu, zaopatrzyć szpital w 100 łóżek, w odpowiednią ilość bielizny i najać stosowną służbę. Wszystko powinno być ukończone i urządzone do d. 8-go b. m. 2) W celu zapobieżenia wypadkom cholery udzielać pomocy ubogim, słabym fizycznie izraelitom, starając się, o ile można, pokrzepiać ich siły i dlatego niezwłocznie urządzić w 12-tu wyznaczonych punktach miasta herbaciarnie na wzór istniejących już takich samych zakładów dla chrześcijan i z warunkiem, aby rzeczony herbaciarnie pozostawały pod dozorem władz. W niektórych z nadmienionych punktów urządzić garkuchnie również podług wzoru już istniejących i stosownie do potrzeb ludności żydowskiej. 3) Ponieważ jednym z najdziałniejszych środków w walce z cholera jest izolowanie ludzi razem zamieszkałych z chorym, przeto postanowiono niezwłocznie postarać się o wynalezienie w różnych punktach miasta wolnych mieszkań prywatnych dla czasowego umieszczania izolowanych ludzi oraz dla rozciągnięcia nad nimi dozoru lekarskiego. 4) Bezwzględnie zaopatrzyć się, podług wskazówek inspektora wydziału lekarskiego, w aparaty dezynfekcyjne i urządzić w różnych dzielnicach miasta pralnie dezynfekcyjne. W tym celu obecni członkowie gminy, po ukończeniu sesyj, wniesli pierwsze ofiary, które będą obrócone stosownie do przeznaczenia. O czem podając do wiadomości publicznej, p. oberpolicmajster poleca organom policji dopilnować, aby osoby, zbierające ofiary, były zaopatrzone w książki sznurowe, odpowiednio poświadczone. Lista członków gminy, stanowiących komitet i upoważnionych do zbierania ofiar, jest następująca: Mikołaj Brauman Królewska 18, Abraham Borowski Nalewki 41, Gustaw Bergson Nowosatorska 2, Jakub Brande Muranowska 40, Dawid Halpern Graniczna 62, Samuel Diksztein Erywańska 8, Saul Sogensztejn Graniczna 9, Józef Kirsztot Włodzimierska 1, Izidor Kernbaum Orla 13, Dawid Maliniak Świętojańska 38, Izidor Majzner Nowozielna 50, Maksymilian Poznański Elektoralna 3, Szmul Prywes Graniczna 3, Dawid Przeworski Leszno 14, Jakub Rotwand Przechodnia 1, Noemi Sokolow Twarda 20, Zygmunt Frumkin Leszno 38 i Juljusz Ejger Żórawia 43.

*

— Poczytując za konieczne zorganizowanie dozoru lekarskiego nad robotnikami wogóle, p. oberpolicmajster poleca w *Gaz. polic.* komisarzom cyrkulowym zobowiązać kierowników i przedsiębiorców robot: 1) ziemnych; 2) przy regulowaniu brzegów rz. Wisły i 3) przy różnych budowlach, aby odtąd wykonywali, co następuje: 1) należy posiadać dla robotników wodę tylko przegotowaną, zaprawioną miętą, nie pozwalając pić wody surowej; 2) dawać robotnikom strawę gorącą (na śniadanie krupnik z kaszy); 3) zamówić felcerów dla udzielania chorym doraźnej pomocy; 4) zaprosić lekarzy, którzyby konsultowali robotników każdodziennie; 5) w razie zasląbnienia robotników, bezwzględnie komunikować się ze szpitalem Dzieciątka Jezus o wysłanie karety i chorych odsyłać do szpitala. Ogólny dozór nad wykonaniem niniejszego rozporządzenia włożono na pomocników oberpolicmajstra i na inspektora urzędu lekarskiego m. Warszawy.

*

— W dalszym ciągu dopełnione analizy wody studziennej wykazały, iż studnie należy zamknąć: w 23-ch posesjach przy ul. Krochmalnej, w 4-ch przy ul. Żelaznej, w 14-ty przy ul. Chłodnej, w 6-ciu przy ul. Grzybowskiej, w 5-ciu przy ul. Elektoralnej, w 34-ch przy ul. Wolskiej, w 5-ciu przy ul. Muranowskiej, w 5-ciu przy ul. Młynarskiej, w 4-ch przy ul. Górczewskiej i po kilka przy ul.: Skórzanej, Granicznej, Białej, Sowiej, Zytnej, Obożnej, Franciszkańskiej i Wałowej. W ogóle z dopełnionej analizy wody w 167-iu studniach tylko w 15-tu znaleziono wodę zdatną do picia, a 152 studzien zamkniętych.

— W *Warsz. Dniwn.* czytamy: „Wskutek wydania się w Warszawie wypadków zapadania na cholere azjatycką, rada lekarska warszawska zarządziła następną środki zapobiegawcze: nad brzegami Wisły ustanowiony został kordon policyjny dla czuwania nad tem, aby mieszkańcy pobrzeża nie używali wody rzecznej do picia; od zeszłej soboty w kilku punktach dzielnic nadbrzeżnych miasta otwarte zostały hydranty pożarowe z wodą filtrowaną do użytku okolicznych mieszkańców, taką samą wodę w tym celu rozwożą po ulicach w beczkach straży ogniowej; od dnia wczorajszego w kilku miejscach nad brzegiem Wisły ustawiono kotły, w których gotuje się woda i 3 do 4-eh razy na dzień gotuje się kasza, rozdawana bezpłatnie robotnikom, pracującym około wydobywania piasku z rzeki; około smoka miejskiego, gdzie na Wiśle prowadzone są roboty regulacyjne i gdzie pracuje około 300 ludzi, otwarto pokój ambulatoryjny, gdzie znajduje się stale felczer i gdzie również ustawiono kocioł, w którym się gotuje kasza i woda.”

Przełożeni niektórych szkół męskich i żeńskich polecieli działwie zaopatrzyć się w pasy flanelowe, które mają być obowiązkowo noszone przez ciąg zimy. Polecenie wyszło od stałych lekarzy szkolnych.

— O przebiegu epidemii cholery w guberniach Królestwa Polskiego z urzędowych źródeł komunikują co następuje:

W dniu 30-ym września:

	Zachorowało	Wyzdrowiało	Zmarło	Pozostało
w Lublinie	21	7	12	163
„ Lubartowie	4	5	1	13
„ Łęcznej	1	5	11	9
„ Kraśniku	—	—	—	1
„ Janowie	3	5	4	11
w powiatach	92	28	32	237

W d. 1-ym października:

	Zachorowało	Wyzdrowiało	Zmarło	Pozostało
w Lublinie	22	19	11	155
„ Lubartowie	2	1	2	12
„ Łęcznej	—	—	2	9
„ Janowie	2	—	—	3
„ Kraśniku	3	5	2	7
w powiatach	90	58	35	238

Od czasu ukazania się epidemii cholery w powiecie miechowskim po dzień 1-szy października we wsiach: Piotrkowice Wielkie, Niegardów, Muniaczkowice, Przesławice, Piotrkowice Małe, Gniazdowice, Stagniewice i Górka Stagniewska—zachorowało osób 49, wyzdrowiało 3, zmarło 16, pozostało chorych 30. Choroba ukazała się w Muniaczkowicach i rozszerzyła się na przestrzeni około 12-tu wiorst po wsiach sąsiednich, położonych wzdłuż rzeki Srlenawy i raktu pocztowego ze Słomnik przez Proszowice. We wsiach otwarto pokoje ambulatoryjne, zaopatrzone w rzeczy niezbędne, a leczeniem zajmuje się 6-ciu lekarzy i tyluż felczerów. W dniu 1-ym października w powiecie miechowskim zachorowało osób 18, wyzdrowiało 3, zmarło 6 i pozostało chorych 39. Z tej liczby było 9 wypadków w nowych miejscowościach, mianowicie we wsiach: Wawrzęczyn nad Wisłą, Potkarczyce i w osadzie Proszowicach. W d. 2-im października w powiecie miechowskim zachorowało osób 18, wyzdrowiało 9, zmarło 4 i pozostało chorych 44. Z tej liczby było 5 wypadków w następujących miejscowościach: we wsiach Ostrowie, Klimontowie i Mergi. W nowych punktach ukazywania się cholery jest ona widocznie słabszą, niż w miejscach, gdzie epidemia początkowo się pojawiła, i w d. 2-im października, w porównaniu z przebiegiem choroby w dniach poprzednich, liczba powracających do zdrowia powiększyła się, a śmiertelność zmniejszyła. Gubernator kielecki objechał wszystkie wioski, w których ukazała się epidemia cholery, odwiedzał chorych i zatrzymał się w Nowobresku, gdzie osobiście kierował walką z epidemią. W dniu 30-ym września we wsi Witowie, w gminie Filipowice, w powiecie pinczowskim, położonej nad brzegiem Srlenawy, zachorowała na cholere kobieta i 5-letni chłopiec, którzy tegoż samego dnia zmarli. Następnie epidemia rozszerzyła się na wsie: Biskupice, Witów, Włostowice i Wroczkowo, gdzie od dnia 30-go września do 2-go października zachorowało osób 11, z których 4 zmarli. Od d. 30-go września powiat ogłoszony został jako nawiedzony przez cholere i przedsięwzięto wszelkie środki perijodu wykonawczego.

— Z Siedlec piszą do *Warsz. Dniwn.*, że w miejscowości tej wypadki cholery zaczęły się zdarzać od d. 25-go września. W ogóle od daty tej po dzień 30-ty września zachorował tam 1 chrześcijanin i 12-ty żydów. Z liczby tej jest czterech ludzi dorosłych i ośmioro dzieci, nie mających lat 14, zmarli zaś: 1 chrześcijanin i trzech żydów. Wszyscy chorzy należą do najuboższej warstwy ludności. Chorzy są przenoszani do szpitali, mieszkanie ich są ściśle dezynfekowane i czasowo zamykane, a mieszkańcy pomieszcza-

ni są w oddzielnym lokalu, gdzie przez 8 dni pozostają pod dozorem lekarskim. Dla zapobieżenia możliwości zawleczenia cholery z Siedlec do innych miejscowości, każdy wyjeżdżający winien o tem zawiadomić policję, pozyskać świadectwo lekarskie o stanie zdrowia, poddać siebie i rzeczy dezynfekcji, poczem pozyskuje dowód na wyjazd z oznaczeniem miejscowości, do której się udaje, bez którego to dowodu nie może wyjechać z obrotu miasta, ani kupić biletu na kolej. Do dezynfekcji miasto posiada aparat Junga.

— W celu obostrzenia dozoru lekarsko-policyjnego nad przybywającymi Wisłą do Warszawy statkami i tratwami, p. oberpoliemaister m. Warszawy, generał-major Klejgels, polecił dozorem żegluga na Wiśle co następuje: ustanowić posterunki dozoru około smoka miejskiego i w pobliżu cytadeli; wszystkie przybywające do Warszawy statki i tratwy zatrzymywać i nie wpuszczać z nich ludzi na brzeg bez oględzin lekarskich; trzy razy dziennie wspólnie z wyznaczonym do tego przez zarząd lekarski felczerem zwiadać przybyłe statki i tratwy dla zrewidowania ludzi; jeżeli się przytem znajdą chorzy, to odsyłać ich do szpitali, a tratwę zatrzymać w kwarantannie przez 3 do 5-tych dni, a samą tratwę poddać najściślejszej dezynfekcji przez dezynfektorów miejskich, poczem pozostali na tratwie ludzie winni być oglądani codziennie przez lekarza. Powyższe zarządzenie wyjmujemy z *Warsz. Dniwnika*.

Z polecenia p. gubernatora warszawskiego wszyscy wójei gmin powiatu warszawskiego zostali zaopatrzeni w apteczki domowe.

Oprócz tego wybrano po kilku zdolniejszych ludzi, którzy wysłani będą do szpitali dla obznajmiania się z niesieniem pomocy na wypadek pojawienia się epidemii.

Trzeci już z rzędu przytułek dla cholerycznych na kolei nadwiślańskiej przy stacji Iwangród został poświęcony i otwarty.

Zarządzającym i ordynatorem przytułku mianowano dra Sochackiego.

Szpitalik ten będzie wspólny dla kolei nadwiślańskiej i iwangrodzko-dąbrowskiej, jako zbudowany kosztem obu tych kolei.

Do pomocy drowi Sochackiemu dodano dwóch studentów medycyny.

Dyrektor kolei nadwiślańskiej wydał rozporządzenie, aby na przystanku Gołab, położonym pomiędzy Iwangrodem i Nowoaleksandrą, pasażerowie nie byli dopuszczani do pociągów.

Kasa więc stacyjna biletów na przejazd nie wydaje.

Ograniczenie to wprowadzono z powodu, iż na przystanku Gołab, wobec nader małego ruchu pasażerów, nie ma dozoru lekarskiego.

BIULETYN.

W M I A S T A C H

w guberniach

	Zachorowało	Zmarło	Wyzdrowiało	Zachorowało	Zmarło	Wyzdrowiało
30-go wrześ. i 1-go paźdź.				30-go września		
w Petersburgu	25	5	16	5	—	58
27-go września	—	—	—	—	—	—
w Kronsztadzie	—	—	—	—	—	—
w Moskwie	10	6	15	6	1	4
od 25-go do 26-go września	—	—	—	—	—	—
w gubernii wołyńskiej	2	2	—	22	11	—
27-go września	—	—	—	—	—	—
w Rydze	4	2	1	—	—	—
29-go września	—	—	—	—	—	—
w Kijowie	22	5	18	177	70	87
w Lublinie	36	8	24	61	25	42
29-go września	—	—	—	—	—	—
w Tambowie	1	—	2	208	109	82
25-go września	—	—	—	—	—	—
w Chersoniu	20	24	—	72	28	—
od 27 do 28-go września	—	—	—	—	—	—
w gub. wladimirskiej	—	—	—	20	13	6
od 22—26-go września	—	—	—	—	—	—
w Permii	—	—	2	119	61	—
28-go września	—	—	—	—	—	—
w Saratowie	2	2	1	269	154	—
22-go września	—	—	—	—	—	—
w Carycynie	1	1	—	—	—	—
od 20—27-go września	—	—	—	—	—	—
w Ufie	20	19	—	—	—	—
od 20 do 27-go września	—	—	—	—	—	—
w obwodzie dąbrowskim	—	—	—	71	33	50
27-go września	—	—	—	—	—	—
w Stawropolu	—	3	6	38	72	—
od 20—28-go września	—	—	—	—	—	—
w Erywaniu	15	11	11	100	26	95
w Kursku	46	16	—	119	53	78

NOTATNIK TERMINOWY.

— Z d. 5-ym października na kolei dąbrowskiej zaczęły obowiązywać nowe taryfy, a mianowicie: na przewóz w ko-

munikacji bezpośredniej warszawsko-wolsko-kaspijskiej żelaza, blachy i t. p., oraz na przewóz w komunikacji warszawsko-kaukasko-zakaspijskiej przez Odesę mebli giętych i jedwabiu.

— D. 5-go października, o godz. 12-iej w południe, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja na dostawę w r. p. 20-tu koni dla straży ogniowej warszawskiej od rs. 240 za konia; wadium należy złożyć w sumie 480 rs.

— D. 5-go października, o godz. 12 ej w południe, w zarządzie artyleryjskim okręgu warszawskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż ze składu warszawskiego artyleryjskiego odłamków metalowych różnych gatunków, rozdzielonych do sprzedaży na 10 grup, poczem licytacja odbywać się będzie oddzielnie na każdą grupę. Wadja są wymagane przy kupnie metalów: 1-iej grupy—700 rs., 2-iej—1,400 rs., 3-iej—1,500 rs., 4-iej—5,400 rs., 5-iej—5,400 rs., 6-iej—5,400 rs., 7-iej—5,400 rs., 8-iej—5,400 rs., 9-iej—5,400 rs. i 10-iej 5,200 rs.

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa piszą do nas d. 29-go z. m.: „Po dziesięciu dniach zupełnego spokoju, kiedy już ani jednego wypadku nietylko zgonu z powodu cholery, ale nawet podejrzanego zasląbnienia w Podgórzu nie notowano, dziś, o godz. 6-iej rano, odstawiono do czasowego szpitala podgórskiego wyrobnika, Józefa Dudzika, zamieszkałego przy ulicy Wąskiej. Lekarze stwierdzili objawy cholery. Mieszkanie jego natychmiast zamknięto i zdezynfekowano, oraz zarządzono wszelkie środki ostrożności. W Ludwinowie zachorowała wczoraj żona szewca, Marja Brzozowska. Stan jej dziś znacznie się pogorszył. Kilku lekarzy, wzywanych przez zarząd gminny, stwierdziło objawy zapadnięcia na cholere. Wedle nadeszłych dziś wiadomości, wczoraj we wsi Dębniakach, po drugiej stronie Wisły, należącej do powiatu wielickiego, zmarł chłopczyk 12-letni po krótkiej, kilkogodzinnej chorobie wśród objawów wielce podejrzanym.”

× Odmienił zamiar. Zola oświadczył jednemu z reporterów, iż porzucił myśl pierwotną poświęcenia powieści całej sprawom Lourdes. W miejsce powieści tej wystąpić zamierza z trylogią: „Lourdes—Rome—Paris”.

× Zgodnie z tradycją rodziny królewskiej angielskiej, w wyprawie księżniczki Marji Edyburskiej znajdzie się kilka sukni, wyrobionych w fabrykach szkockich, a ofiarowanych przez królową. Jedną z nich barwą i krojem odpowiadać będzie przepisom, pozostawionym jeszcze przez księcia-małżonka.

× Konkurs mikrograficzny. Dziennik paryzki *Eclair* urządził temi czasy konkurs mikrograficzny. Przeważną część współubiegających się o nagrodę popisywała się na kartkach pocztowych. Pierwszą otrzymał jeden z nich właśnie; przepisał on na karcie całe dwie stronicie dziennika wielkiego formatu. Inni próbki swoje przysyłali na skrawkach papieru; jeden wypisał na jajku dzieje Krzysztofa Kolumba. Ktoś pomieścił „Marsyljanek” na sześciu ziarnkach prosa. A był i taki, co na karcie albumowej pomieścił całą „Henriettę” Franciszka Coppée’go, to jest 19,029 siów.

× Zatwardziały pułk. Czytelnikom naszym wiadomo, iż pierwszy pułk gwardji angielskiej, t. zw. *Life guards*, dając dowód niezadowolenia swojego z przeciętnością służbą, podniósł rodzaj buntu i zniszczył część sioł. Obecnie lord Mithien, komendant Londynu, odbył przegląd buntowniczego oddziału, poczem z następującą wystąpił do niego przemową: „Odzywam się do was nie jako generał, ale jako przyjaciel wasz. Niech wystąpi z szeregu ten, który was do nieposłuszeństwa skłonił, a będę uważał zaście za prostą niesubordynację i uratujecie honor pułku. W przeciwnym razie ukarzę was jako buntowników. Daję wam pięć minut czasu do namysłu.” Po pięciu minutach nikt nie wystąpił z szeregu.

× Elektryczna reklama. Pewien pomyslowy *yankees* poustawiał w różnych punktach Nowego Jorku olbrzymie tablice 200 metrów szerokie a 27 wysokie, z których każda podtrzymuje 1,457 lamp żarowych różnokolorowych. Lampy te, kształtu liter 2 metry wysokich, składają się zdem zdań, reklamujących towary *yankeesa*. Zdania kolejno zapalają się i gasną, co podnosi zaciekawienie gromadzących się dokoła tablic tłumów i zmusza niemal do odczytania całej reklamy od a do z.

BAŃKI MYDLANE.

Nie sam szczęśliwy, ale jego szczęście ma wielu przyjaciół...

W większości utworów nowoczesnych poetów łatwiej o stopy, niż o głowę...

Mędrcy i głupcy dzielą pomiędzy siebie przywilej milczenia w towarzystwie...

Czy dzisiaj to było, czy wczoraj?

Wspomnienia tak dziwnie się mącą...

Czytałem ci, pani, Heinego,

Heinego z ironją krwawiącą.

Gdy skończył, wrażenia szukałem

W twych oczach spojrzaniu najczystsze...

Spytał: „Czy chcesz pan doprawdy,

By Heine był dzisiaj mym mistrzem?”

A chociaż tak cenię Heinego,
Gdy zgrzyta zwątpieniem, goryczą,
Odrzekłem: „Odrzucmy Heinego.
Dziś, pani, bądź samą słodyczą...”

NEKROLOGJA.

† S. p. IRENKA GALADYK,

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, powiększyła grono aniołków. Pograżeni w głębokim smutku rodzice, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych na cmentarz brudzieński dnia 5-go października r. b., o godzinie 4-ej po południu. — 3777—

+ We środę, dnia 5-go października, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę

Ś. p. hr. Eufrozyny Starzyńskiej,

w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godzinie 10-ej zrana, na które Towarzystwo pań św. Wincetego a Paulo zaprasza rodzinę i znajomych. — 3671—

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Moskwa 4-go października (Tel. Aj. półn.)—Wczoraj przy pięknej pogodzie wyruszyła procesja do Siergiejewej Ławry. Towarzyszyły jej dziesiątki tysięcy osób, a w Kremlu asystował jej Jenerał-gubernator i naczelnicy władz. W Kremlu i na Krasnym placu stały wojska wyciągnięte szpalerem. Ze wszystkich położonych po drodze cerkwi wynoszono na spotkanie chorągwie, obrazy i krzyże. Około godziny 5-ej procesja doszła do komory i rozłożyła się na nocleg. Chorągwie umieszczono w cerkwi. Rozpoczęło się nabożeństwo wieczorne. Lud rozłożył się na ulicach. Po całym biwaku płoną ognie naftowe. Pielgrzymi rozsiedli się przy stołach bezpłatnych herbaciarni. Droga ustatkowana jałowcem. Po drodze przylaczają się do pochodu nowe tłumy.

MOWA TRONOWA.

Budapeszt 4-go października. (Tel. pr. Kur. W.)—Cesarz otworzył wczoraj sesję delegacji austro-węgierskich po ceremonialnych powitaniach obu prezydentów następującą mową tronową: „Uczucia wierności i hołdu, jakie wyraziście mi panowie, napelniają mnie szczerem zadowoleniem i składam wam za nie moje gorące dzięki. Położenie zewnętrzne monarchji nie zmieniło się od ostatniej sesji delegacyjnej. Stosunki nasze do wszystkich państw pozostały zupełnie przyjacielskimi (*durchaus freundliche*), a oparty na wzajemnym zaufaniu stosunek z mocarstwami sprzymierzonymi z nami wywiera i nadal swoje błogie i pokój ubezpieczające oddziaływanie. Potrzeba pokoju, uczuwana przez ludy, troska o ich byt materialny wywierają niewątpliwie uśmierdzający wpływ na stosunki międzynarodowe. Usiłowania rządów moich w ubiegłym roku skierowane były ku uregulowaniu pytań ekonomicznej natury, a mianowicie ku temu, aby stosunki handlowe monarchji przez zawarcie odpowiednich traktatów na długie lata oprzeć się mogły na bezpiecznych podstawach. Oprócz weszłych już w życie traktatów: z Niemcami, Włochami, Szwajcarią i Belgją, doprowadzono obecnie także rokowania z Serbią do zadowalniających rezultatów i mam nadzieję, że traktat ten ku obustronnemu pożytkowi wejdzie w jaknajkrótszym czasie w życie. Wydatki na cele armji i marynarki rząd mój preliminował z jaknajsumienniejszym uwzględnieniem finansowych stosunków monarchji wedle wskazówek niezbędnej potrzeby. Wynikająca w porównaniu z ubiegłym rokiem podwyżka w budżecie wojskowym nie jest niespodziewaną. Dotyczy ona wielokrotnie wyjaśnianych żądań mego ministra wojny, które z finansowych przeważeń pobudek były odraczane, obecnie wszakże dla stopniowego wzmocnienia i technicznego udoskonalenia siły zbrojnej okazały się niezbędnymi. Dochody Bośni i Hercegowiny wystarczają i w tym roku do pokrycia kosztów zarządu rzeczonych prowincyj tem pewniej, iż stwierdzono tam na wszystkich niwach gospodarczego życia ciągły postęp. Z zaufaniem w rozum i patriotyzm, z jakimi przystępujecie do spełnienia swojego zadania, życzę pracom waszym pełnego powodzenia i witam was z całego serca.” (Aj. półn.)

Budapeszt 4-go października. (Tel. p. K. W.)—

Po wygłoszeniu mowy tronowej cesarz odbył *cercle*. Jaworskiemu przyrzekł, iż w ciągu zimy sejm galicyjski zwołany będzie na dłuższą sesję. Pochwalił zarządzenia choleryczne i ubolewał nad tem, że groźba zarazy nie pozwoliła mu odwiedzić kraju. Z hr. Apponyim i arcybiskupem Samassą rozmawiał cesarz o metodzie leczniczej Kneippa.

Berlin 4-go października. (Tel. pryw. Kur. W.)—

Austrjacka mowa tronowa sprawiła tu jaknajlepsze wrażenie, jako nowa rękojmia pokoju.

EXPOSE KALNOKY'EGO.

Budapeszt 4-go października. (T. p. K. W.)—

W wydziale budżetowym delegacji przedlitawskiej młodoczeski deputowany Eim krytykował surowo zewnętrzną politykę rządu. Dumba, Plener i Jaworski zbijali jego zapatrywania. Hr. Kalnoky wygłosił obszernie *exposé*, w którym oświadczył, iż tendencją polityki austriackiej jest utrzymanie pokoju. Stosunki dworów po za przymierzem potrójnem są przyjacielskie, rządów normalne. Zbrojenia się są chronicznym złem czasu. Skonsolidowanie stosunków na wschodzie postępuje. Charakter ogólnego położenia nabiera fizioznomji więcej pokojowej. Delegacja uchwaliła wotum zaufania dla rządu. Młodoczesi wyłuszcza bliżej jeszcze swoje stanowisko na pełnym posiedzeniu delegacji.

WYŚCIG DYSTANSOWY.

Berlin 4-go października. (Tel. pryw. K. W.)—

Przybycie pierwszych oficerów austriackich nastąpiło tu dziś przed południem. O godzinie 10-ej przybył porucznik Miklos, o godzinie 11³/₄ porucznik Csavrossy.

RENAN.

Paryż 4-go października. (Tel. pr. K. War.)—

Pogrzeb Renana odbędzie się kosztem państwa. W Panteonie przygotowują wielkie uroczystości cywilne.

UPAŃSTWOWIENIE KOPALN.

Paryż 4-go października. (Tel. pr. Kur. W.)—

Deputowany Lockroy, były minister handlu, zamierza podczas rozpraw w izbie nad znową górników w Carmeaux postawić wniosek upaństwowienia kopalni.

BUDŻET WŁOSKI.

Rzym 4-go października. (Tel. pr. Kur. W.)—

Popolo Romano donosi: Rząd znalazł pokrycie dla całego niedoboru bez zaciągania jednego szeląga pożyczki i bez nakładania podatków.

CHOLERA.

Wiedeń 4-go października. (Tel. pr. K. W.)—

Osoby, przybywające z Budapesztu, poddawane są rewizji lekarskiej, a bagaż ich dezynfekcji.

Wiedeń 4-go września. (Tel. pr. Kur. War.)—

Najwyższa rada zdrowia uznała konieczność zamknięcia w Krakowie studzien, dostarczania przegotowanej wody na wielką skalę i zreformowania sposobów czyszczenia klozetów i wagonów. Zarządzono również środki ostrożności wobec Węgier.

Budapeszt 4-go października. (Tel. pr. K. W.)—

Wczoraj zachorowało tu na cholere osób 22, zmarło 6. W liczbie chorych znajduje się kilku żołnierzy i dwóch uczniów szkoły realnej. Urządzono cztery baraki choleryczne. Otwarto kuchnie ludowe, gdzie wydzielają bezpłatnie potrawy i ciepłe napoje. Wody dostarczają studnie artezyjskie.

Kraków 4-go października. (Tel. pr. K. W.)—

W szpitalu tymczasowym zmarły w ciągu dzisiejszej nocy na cholere trzy osoby. Zachorowało znowu ogółem pięć.

Toruń 4-go października. (Tel. pr. Kur. W.)—

Łazienki na Wiśle z powodu wypadków cholerycznych w Warszawie zamknięto.

Paryż 4-go października. (Tel. pr. K. W.)—

Na cholere zachorowało tu onegdaj osób 27, zmarło 10, w Hawrze zachorowało osób 4, zmarła 1.

Paryż 4-go października. (T. pr. Kur. War.)—

Komisja miejska wyjechała do Londynu dla zbadania systemu filtrów rezerwarowych.

Amsterdam 4-go października. (T. pr. K. W.)—

Cholera w Holandji występuje sporadycznie. W Rotterdamie znowu umarły dwie osoby na cholere; silniej dotąd wystąpiła w mieście Marsen, gdzie osób zachorowało, a 5 umarło.

Southampton 4-go października. (Tel. pr. W.)—

Żegluga z Ameryką znowu się ożywia. Parowiec hamburski „Książę Bismark” przepłynął tu do Nowego Jorku, wioząc 409-ciu pasażerów w kajutach.

USTAWA PRZECIW ZARAZOM.

Berlin 4-go października. (Tel. pr. Kur. W.)—

Państwowa komisja epidemiczna, która od ubiegłego poniedziałku obradowała pod przewodnictwem p. zesa państwowego urzędu zdrowia, Koehlera, projektem ustawy przeciw zarazom, ukończyła prace.

Berlin 4-go października. (T. pr. Kur. War.)—

Projekt ustawy przeciw zarazom wymienia 33 choroby zakaźne.

Poznań 4-go października. (Tel. pr. K. W.)—

Zamierzonego utworzenia agencji handlowych majątków kolonizacyjnych zaniechano.

Kraksella 4-go października. (T. pr. K. W.)—

Dzienniki wzywają robotników, wydanych z Francji, aby wystąpili na drogę sądową ze swemi uzasadnionymi pretensjami.

Madryt 4-go października. (Tel. Aj. półn.)—

Kapituła jezuitów wybrała jeneralem zakonu o. Matina, hiszpańca.

Londyn 4-go października. (Tel. pr. Kur. W.)—

Książę Henryk pruski z małżonką zamieszkał w pałacu Buckingham. Wczoraj udali się księżstwo Balmoral dla odwiedzenia królowej.

Londyn 4-go października. (Tel. pr. K. W.)—

Kapitan Lugard przybył tutaj z Ugandy.

Berlin 4-go października. (Tel. pr. Kur. W.)—

Ruble w gotówce 203 80 (wczoraj 204.80)

Ruble na dostawę 203 50 (wczoraj 205.25)

Towarzystwo kredytowe ziemskie.

Na dzisiejszem ogólnem zebraniu dyrekcji głównych odczytane zostało sprawozdanie z czynności, dokonanych w czasie od d. 13-go listopada 1891-go r. do 13-go maja 1892-go r.

W gub. warszawskiej stowarzyszonych jest dóbr 1,671, kaliskiej 1,267, piotrkowskiej 862, radomskiej 779, kieleckiej 718, lubelskiej 1,060, siedleckiej 622, płockiej 1321, snwalskiej 502 i łomżyńskiej 393.

Najmniejsza pożyczka wynosi rs. 100, najwyższa rs. 250,000, średnia od 10 do 15,000 rs. Tę ostatnią ma udzieloną największą ilość dóbr, bo 1,422; pożyczkę 250,000 rs. udzielono dwom tylko dobrom w gub. kaliskiej.

W załatwieniu żądań stowarzyszonych o rozdanie obciążających dobra pożyczek na poszczególne realności terytorjalne i hipoteczne, od ogółu dóbr oddzielone, dyrekcja główna dopełniła segregacji tych pożyczek, w miarę uznania dla każdej takiej części pożyczki, prawidłowego bezpieczeństwa, a mianowicie w oddziałach dyrekcji szczegółowych:

w dobrach na części co do pożyczki		
w Warszawie	2	5 18,750
w Kaliszu	3	11 64,650
w Piotrkowie	2	4 44,700
w Radomiu	1	2 9,300
w Lublinie	1	2 36,100
w Siedlcach	2	4 9,800
w Suwałkach	1	2 13,150

Pod sprzedażą znajdowało się dóbr 6,094; w poprzednim roku sprawozdawczym ubyłoby 5,365, pozostało zatem z d. 13-ym maja 1892-go r. pod sprzedażą dóbr 729, a z dóbr tych sprzedano 89.

Kończąc sprawozdanie, nadmienimy jeszcze, że z powodu nadzwyczajnych klęsk losowych, jakimi niektóre dobra uległy, dyrekcja główna przyznała ulgi w opłacie rat następującym dobrom:

1) z powodu nieurodzaju:

w oddziale dyrekcji szczegółowej:		
w Warszawie dobrom 13 na rs.	20,346	
" Kaliszu	3	2,972
" Piotrkowie	33	35,325
" Radomiu	16	15,780
" Kielcach	6	3,689
" Lublinie	5	6,672
" Siedlcach	1	733
" Łomży	7	14,974

- 2) z powodu gradobicia:
w Warszawie dobrom 1 na rs. 917
" Kaliszu " 1 " 330
- 3) z powodu pożaru:
w Warszawie dobrom 3 na rs. 2,444
" Radomiu " 4 " 4,607
" Płocku " 2 " 975
" Łomży " 1 " 1,293
- 4) z powodu wylewu wód:
w Kaliszu dobrom 1 na rs. 6,175
" Siedlcach " 3 " 3,333
" Łomży " 1 " 2,436

Sprawozdanie odczytał radca dyrekcji głównej, p. Ludwik Bryndza, wobec radców komitetu: Jana Słowińskiego i Zygmunta Glogera, radców dyrekcji głównej: Wiktora Szaniawskiego i Władysława Łebkowskiego; radców komitetu właścicieli listów zastawnych: Nakielskiego, Henryka Barylskiego i Kremky'ego oraz prezesa tego komitetu, p. Jerzego Aleksandrowicza.

GIEŁDA

Warszawa 4-go października.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie nie wykazywały zmian żadnych, zapowiadały bowiem 205 i 205.25, co się równa kursom 48.77½ i 48.70 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż tendencja giełdy tamtejszej dla rubli poprawiła się dzięki zakupom pokryciowym na rynku papierów lokalnych. Petersburg cenil Londyn z odbiorem natychmiastowym po rs. 9.91 w zaoferowaniu. Nasze zebranie rozpoczęło obroty dość drogi kurs 48.90 (równia 204.50 m. bez kosztów) za Berlin wpłato wy i pod naciskiem poważnej podaży obniżyło tę cenę do 48.82½ (t. j. 204.80 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. i tyleż przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu grudnia r. b. po 48.70 i 48.67½, oraz w końcu b. m. po 48.80, 48.77½, 48.75 i 48.72½, a z odbiorem codziennym według woli zbywającego do końca listopada r. b. po 48.65 i 48.55.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 48.90, 48.87½, 48.85 i 48.82½, przeważnie jednak po kursie 48.85. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 48.70. Londyn krótki bez ruchu. Za Paryż krótki osiągnęto 39.50 i 39.47½. Wiedeń krótki brano po 83.05.

Wartość walut nie notowanych urzędowo: przekazy krótkie na Londyn 9.94, na Paryż 39.75 i na Wiedeń 83.85.

W papierach obroty średnie, lecz dość żwawe, przy tendencji cokolwiek mocniejszej. Żądano za listy likwidacyjne po 99.25 i po 99, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 99 za kilka tys. rubli w sztukach po rs. 1,000. Pożyczki wschodnie w zaoferowaniu nominalnem po 103 II-ej em. i po 105 III-ej em., kupiono kilka tysięcy II-ej em. po 102.65. Zabrano kilkanaście listów premjowych szlacheckich po 191, 191.10 i 191.25. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej serii ceniono po 95.65 i 95.50 trzy następne serie, bez ruchu.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 103.— I-ej ser. i po 102.40 cztery następne serie, a umieszczono kilka tys. I-ej serii po 102.65, oraz kilkanaście tysięcy najmłodszej serii po 102.10, 102.15 i 102.20. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.60 I-ej, II-ej i III-ej ser. i po 101.70 IV-ej, V-ej i VI-ej ser., a wzięto kilkadziesiąt tysięcy III IV, V-ej i VI-ej serii po 101.40, 101.45 i 101.50.

Listy zastawne 5% m. Łodzi w żądaniu po 101 I-ej serii i po 100.40 trzy następne serie, których szukano po 99.85.

Ulokowano kilka tysięcy 5% listów zastawn. wileńskich po 100.50.

Za kilkadziesiąt akcji Banku handlowego w Warszawie otrzymano 358.50.

W żądaniu, według ceduły, kupony celne po rs. 1.59½, zapłacono po 48.90 i 48.92½ za kilka tysięcy marek w gotówce.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych cokolwiek słabsze, wyczekujące.

Nieurzędowe kursy żądane: za Berlin krótki 49.—, za Londyn krótki 9.93, za Paryż krótki 39.65 i za Wiedeń krótki 83.30. W. O.

Okowita. Wiadro 100%, rs. 10.80⁵ netto. Wiadro 78% rs. 8.60—2%. Dowozy i zapasy mniejsze. Usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 10.75 za 100%.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 4-y października. — Przy dowozach średnich, usposobienie targu zbożowego w dniu dzisiejszym było spokojne, ceny utrzymały się na poziomie wczorajszych notowań. Pszenicy ofiarowano 400 kercy, sprzedawano wyborową po 6.60—6.75, białą po 6.30—6.50, psrą i innemi gatunkami nie zajmowano się. Żyta wystawiono na sprzedaż 1,200 kercy, płacono za wyborowe 4.90—5.10, średnie i ordynaryjne gatunki bez obrotu. Owsa dowóz wynosił 500 kercy, nabywano po 2.85—3.35 stosownie do gatunku. Za pud siana płacono 40—50 kop., za pud słomy 25—30 kop.

Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 3 października 1892 r.

Wyszło	Przyszło	Pozostaje
Zyta	wag.	11 wagonów
Owsa	"	5 " 40 "
Maki żytniej	"	6 " "
Maki pszennej	"	5 " "
Kaszy jaglanej	5	116 " "
Kaszy gryczanej	"	4 " "
Ryżu	"	1 " "
Pszenicy	"	4 " "
Jęczmienia	"	7 " "
Grochu	"	" " "
Gryki	"	" " "
Cebuli	"	" " "
Fasoli	"	1 " "
Łoju	"	" " "
Makuchów	"	" " "
Maki kartoflanej	"	14 " "
Cukru	"	2 " "
Rodzynków	"	" " "
Kukurydzy	"	" " "
Maki kukur.	"	" " "
Tranu	"	" " "

Razem wag. 10 211 wagonów.

Ceny zboża wynosiły:

	od	do	— kop. za pud
Pszenica	76	do 86	" "
Zyto	80	do 90	" "
Jęczmień	78	do 92	" "
Owies	78	do 92	" "
Kasza jaglana	100	do 115	" "

Mąka i otręby. Wobec licznych zapotrzebowań mąki na święta żydowskie, handel tym artykułem w tygodniu ubiegłym był więcej ożywiony; pomimo tego jednakże ceny nie zyskały i pozostały na niezmiennym poziomie zeszłotygodniowym. Otręby zagranicę utrzymały ceny niezmiennymi, przy usposobieniu również bez zmiany, u nas zaś wobec niższego kursu rubla, osiągnięto ceny wyższe. Żądano za otręby żytnie do 64 kop., za pszenne do 60 kop. za pud loco brzeg Wisły; do załadowania koleją: za żytnia do 68 kop., za pszenne 64 kop. za pud franco stację graniczną.

Węgle kamienne ciągle bardzo mocno, przy obfitem zapotrzebowaniu i stosunkowo mniejszym dowozie. Za wagon na stacji towarowej kolei warszawsko-wiedeńskiej płacono rs. 76 do 83 do i rs. 85, bez rozróżki.

Kolonja własna do sprzedania.

Blizsza wiadomość u redaktora „Ogrodnika Polskiego”, Mazowiecka nr 11. 1400r

Od Lecznicy I-ej Niecała Nr 1.

— Dr SEDZIAK po powrocie rozpoczął przyjęcie chorych (choroby gardła, płuc, nosa i uszu) codziennie od 1—2-ej po poł. 3662

Od Lecznicy I—Niecała 1.

Dr Adam Bauererz po powrocie rozpoczął przyjęcia. (Choroby nerwowe, leczenie elektrycznością) poniedziałek, środa i piątek od 1—2-ej). 3673

Dr med. PERKOWSKI powrócił. 3669

3679 Dr J. Halpern, b. lekarz na klinikach zagranicznych, przyjm. z chorobami *skórnymi i wenerycz.* do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Swiat 36.

SKRADZIONO

brylantów i kosztowności wartości około rs. 11,000 przy ulicy Marszałkowskiej nr 138 na co się uwagę panów jubilerów zwraca. 3633

— Dr Henryk Lewenstam powrócił, Żabia 3. 1399r

APTECZKI

wiejskie cena rs. 22, domowe rs. 4, podrózne (kieszonkowe) rs. 2 kop. 50, zawierające pierwsze środki ratunkowe, poleca apteka **E. Jarnuszkiewicz**, Nowy-Swiat 35. 3668

Stanisław T. Klonowski

adwokat przysięgły, przeniósł kancelarię na ulicę Warecką nr 9. 3667

— Artystka muzyczna lipskiego konserwatorium profesora Rejnecka uczennica,

J. Rawicz-Mikulowska.

udziela lekcji gry na fortepianie u siebie Wspólna 30, m. 11. Przyjmuje od 4—6. 3675

— Dr Mieczysław Goldbaum powrócił i przeprowadził się na Marjańską 9. Choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe, (elektroterapia) 9—10 zrana i 4—6 po poł. 3674

Firanki tanie Mireckiej

Krucza 23, m. 13, Warszawa. — 1402r

— Dr Zejdowski powrócił z zagranicy. Nowy-Swiat 44. Przyjmuje do 11-ej zrana i od 4—6 po południu. 3621

3587 Maksymilian Gliksberg, adwokat przysięgły powrócił. (Sprawy cywilne i karne). Plac Krasiński nr 8 wprost Izby Sądowej (S-tojerska 13).

ST. SKIWSKA

po powrocie rozpoczęła lekcje śpiewu. Leszno nr 61, mieszk. 3. 3588

ZBIOROWY KURS

buchhalterji, rachunkowości kupieckiej i korespondencji w angielskim, francuskim, niemieckim rozpoczyna 10 października z upoważnienia władzy nauczyciel specjalista **S. Modelski**, Krakowskie-Przedmieście 30, m. 1, od 6½—8. 3649

— Dla Uczniów. Mundury, szynele, bluzy, wielki wybór. Ceny niskie w magazynie **K. Jakimowicza**, Miodowa 12 wprost Sądu. 3266

— Dr L. Tannenbaum zamieszkał w Warszawie i przyjmuje z chorobami dzieci. Przejazd nr. 2-gi. 1370r

Dentysta F. Ziemiański

przeprowadził się do domu własnego ulica **Lipowa nr 5, róg Dobrej**. Przyjmuje od godz. 10 rano do 5-ej po poł. 3215

— Dentystka **Zofja Gutzman** wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10 rano do 5-ej po południu. Szpitalna 3. 3643

— Do dzisiejszego numeru dołączono dla prenumeratorów na prowincji Listy zwrotne Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń na życie „New-York”, Warszawa, plac Saski 5.

Potrzebny jest DYSPOONENT.

Pewien poważniejszy Dom Handlowy, branży technicznej, poszukuje zaraz na pierwszą posadę osoby, która by samodzielnie zarządzać i szefować w czasie nieobecności zastąpić umiała. — Oprócz obydwóch języków krajowych wymagana jest dokładna znajomość języka niemieckiego. — Reflektanci posiadający dobre znajomości i stosunki w kręgach przemysłowych, szczególnie w cukrowniach, mają pierwszeństwo. — Oferty uprasza się składać pod lit. **A. W. 61 w Biurze Ogłoszeń Rajchmana & Frendlera, Senatorska 26.** 1368R

Oczyszczanie Fabrycznych Wód ściekowych

uskutecznia Pracownia Chemiczna

Praussa, Smolna 10, w Warszawie. 1667

Administrator

do pokoi umeblowanych potrzebny zaraz do prowadzenia ksiąg, dochodów, rozchodów, meldunków itp. Kaucja wymagana rs. 300.— Pensijs rs. 25 i mieszkanie. Kantor Komisowy Kaucjonowany, **G. Nowosenałowska 6**, wydział rekomendacji pracy. 1370R

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić liczną łaskawą moją klientelę osobistą, że **objąłem Wydział Rekomendacji Osób fachowych** we wszelkich kierunkach, w firmie: **Kantor Komisowy Kaucjonowany**, Nowosenałowska 6 i dalsze moje usługi polecam. 1371R **Aleksander Stelik.**

Do sprzedania zaraz folwark

Czarna Struga.

Rozległość 94 morgów, w tem 5 lasu, 14 wiorst od Warszawy, za Markami, nad nowo-budującą się szosą, przy Nieporeckich lasach. Blizsza wiadomość na miejscu u właściciela. 1654

Sukcesorowie

sprzedają Fortepian Kralla za rs. 300, tremo za rs. 35. Sienna 19—5

Na Krakowskim-Przedmieściu

LOKAL

od lat 30 wynajmowany na restaurację składający się z trzech salonów na parterze czterech suterren i siedmiu piwnic, bardzo dogodny na pomieszczenie handlu win z restauracją, jest do wynajęcia od 1-go stycznia r. p.—Wiadomość Senatorska 11, od 5 do 7 po poł.—Tamże sklep. 1631

Kaktusó w
składająca się ze 120 odmian,
do sprzedania.—Elektoralna 7. m. 5.

1372 R

NOWOŚCI

w wełnach i jedwabiach, otrzymał

MAGAZYN BŁAWATNY

STEFANA FAŁECKIEGO,

Niecała Nr 5.

CENY NIZKIE.

CENY NIZKIE.

NOWO-POWIĘKSZONY
MAGAZYN BŁAWATNY

M. WIECKOWSKIEGO,

4, CZYSTA 4,
poleca

Ogromny wybór materiałów na pokrycia futer, Wełny na suknie od najtańszych krajowych do najwykwintniejszych francuskich i angielskich.

Aksamity, Plusze, Jedwabie.

Ceny jak zawsze bardzo przystępne.

1653

Listy z Brazylii

Adolfa Dygasińskiego,

wysły z druku nakładem „Kurjera Warszawskiego” i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Swiat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane, uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego Listy, wysła je za zaliczeniem pocztowym. 7r

Prostytucja Potajemna w Paryżu

D-ra MARTINEAU,

przekład J. LUBECKIEGO.

Najznakomitsze i najciekawsze studium z dziedziny nierządu pokątnego i strasznych jego klęsk dla osobników, rodziny i społeczeństwa. Obrazy upadku obyczajów nowego Babilonu. Badania nad powstawaniem prostytutek. Auto-bjografie ich. „Biedne lvice” kokotki, kochankowie bezimienni. Stręczyiele, ich działalność. Sklepy podręczane i kryjówki. Stronniczy wolnej prostytucji. Prostytucja jako rzemiosło. Środki zaradcze. Nadzór. Ogledziny etc., rs. 1. We wszystkich księgarniach.—Skład główny Ogrodowa 17, mieszkania 3. 13491r

Sól Wiesbadeńska

ze źródła

„KOCHBRUNNEN”

Czysty produkt natury, od wielu lat znany, tysiącokrotnie wypróbowany przez lekarzy, powszechnie zalecany jako środek leczniczy w cierpieniach żołądka i kiszek, w zaburzeniach trawienia, w cierpieniach organów oddechania etc. etc.

Zawartość soli jednego słoika, odpowiada zawartości i co zatem idzie skuteczności

34—40 pudełek pastylek.

Cena za słoik rs. 1 kop. 50.

Prawdziwy tylko w naczyniach jak obok przedstawiono. 71

Skład Główny w aptekach: D-ra T. Heinrich, H. Kucharzewskiego oraz Lilpola i Treutlera. w Warszawie.



Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Września (6 Października) r. b., o g. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczetowane deklaracje na trzyletnią dzierżawę, licząc od dnia zatwierdzenia licytacji, placu pustego przy ul. Krzywe-Koło pod Nr 191/192 w Warszawie, od 200 rs. rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1271r

LUDWIK HILKNER,

Krakowskie-Przedmieście Nr 5—Telefonu Nr 555,

otrzymał w wielkim wyborze i poleca Rejscegi, Scyzoryki, Brzytwy, Nożyczkę, Noże i Widelce stołowe i kuchenne, Naczynia kuchenne żelazne i emaljowane, Garnitury i podstawy do umywalki, Narzędzia Rzemieślnicze i ogrodnicze, Maszyny benzynowe, Maszyny do siekania mięsa, Żelaza stalowe i mosiężne, Wyżymaczki „EMPIRE” amerykańskie i Pazio do sukien. 1323r

Oryginalne

Syberyjskie drobne wyroby z kolorowych kamieni, nie drogo

na podarunki.

Marszałkowska, róg Świętokrzyskiej Nr 134 w Magaz. wyrobów z kamieni 1666

NOWO-OTWORZONY

SALON MÓD

Mademoiselle Antoinette,

poleca wielki wybór kapeluszy najświeższych fasonów, według żurnali paryskich. Obstalunki wykonują się gustownie i prędko.—Ceny niskie.—Twarda 25, m. 2, parter. 1670

Syndyk ostateczny

massy upadłości

Ferdynanda Landau,

podaje do wiadomości, że w dniu 28 Września (10 Października) 1892 r., w Sądzie Okręgowym w Radomiu, sprzedawać się będą przez publiczną licytację dwie nieruchomości, w mieście Radomiu przy ulicy Staromiejskiej położone:

a) nieruchomość Nr policyjnym 286, hipotecznym 225 B oznaczona, w której znajduje się urządzona dystrylarnia spirytusu i wódek;
b) nieruchomość oznaczona Nr policyjnym 285 i hipotecznym 225 A, składająca się z domu mieszkalnego i ogrodu.

Bliższe szczegóły powziąć można w Kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Radomiu, u Syndyka upadłości Adwokata Przysięgłego Antoniego Sobieszczańskiego, oraz u Komisarza Sądowego Paprockiego. 1373r

Maison Mercère

(J. Miernowska),

poleca wielki wybór kapeluszy, podług ostatnich modeli paryskich. 1637

Nowy-Swiat 20.

KSIEGARNIA

Gebethnera i Wolffa

w Warszawie

otrzymała na skład główny:

Nauka

Buchalterji podwójnej,

teoretycznie i praktycznie wyłożonej, z zastosowaniem do potrzeb handlowych i fabrycznych przez Jana Danilewicza. — Tom I i II Działy Teoretyczny i Praktyczny. — Cena rs. 1.20, z przesyłką rs. 1.40. 1338r

FENOLINEUM

Niezawodny, a tańszy od innych o 200 do 300% środek przeciwnylny.

FENOLINEUM niszczy doszczętnie grzyb drzewny i zabezpiecza od tegoż, osusza wilgoć w murach i drzewie, łatwo przenika w pory, nie zasklepiając ich, przez co zwiększa elastyczność i moc drzewa i zapobiega butwieniu, pękaniu i paczeniu się wszelkich wyrobów z drzewa.

FENOLINEUM dostępne dla każdego, bo kosztuje tylko rs. 4 za pud netto. Próbné blaszanki 10 funtów brutto po rs. 1.50.

OBJASNIENIA o zastosowaniach i sposobie użycia Fenolineum wysyłają się gratis.

GUSTAW NOSEK & Comp.,
Warszawa, ul. Włodzimierska Nr 23.

FENOLINEUM

1470

Skuteczność stwierdzona wszechstronnie. Produkt użyteczny w każdym gospodarstwie.

Osoby pragnące zaopatrzyć się w wyborowe gatunki węgla kamiennych, drzewo sosnowe, starodrzew, brzozy i olszowe, poleca je skład

J. MOZDŻENSKIEGO,

Wspólna Nr 45, róg Marszałkowskiej, obok apteki i filii Nowy-Swiat Nr 50, po cenach najprzystępniejszych, odstawa w ciągu 24 godzin, z którymi Szanownej Publiczności mam honor polecić się. 1639

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Września (10 Października) r. b., o g. 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczetowane deklaracje, na dzierżawę od dnia 1 (13) Października 1892 r. do 1 (13) Stycznia 1894 r. miejsca Nr 9 pod budowę szafki w gościnnym dworze za Żelazną Bramą, od rs. 34 kop. 82 rocznie.

Miejsce to oddaje się w dzierżawę na risico teraźniejszego dzierżawcy nie spełniającego warunków kontraktu.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1364r

Nauka i wychowanie.

Angielka dyplomowana, z Londynu, szuka Alekcyj. Włodzimierska № 2, m. 5. 3107r

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przeworskiej, Niecała № 10, nagrodzona medalami w Warszawie i Petersburgu za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszą pracę. Uczennice szybko odnoszą korzyści. Ceny przystępne. Pensjonarki przyjmują się; dla osób przyjezdnych specjalnie pośpieszne kursy. (Filja: Łódź, Zielona 5). 30961

Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiego, Berka 6, parter. Nauczycielka polka, wysoko wykształcona i francuzkim, niemieckim, ruskim i muzyką do umieszczenia zaraz. 3152r

Biuro rekomendowania nauczycieli, metrów, gubernantek, bon, administratorów. Świętokrzyska 27. Dąbrowska. 29711

Buchalterji wyucza nauczyciel specjalista Rogulski, upoważniony przez władzę. Erywanska 8. 30110

Cecylja Puczkowska, fortepianistka, z celującym dyplomem konserwatorium, udziela lekcji muzyki. Chmielna 47, mieszk. 9, od 1—3. 29712

Francuzka potrzebna na przychodnię. Godzina 40 kop. Wiadomość u stróża, Chmielna № 49. 31711

Francuzkiego gruntownie z konwersacją udzielam, za pozwoleniem władzy, od 3 rs. miesięcznie. Plac Warecki 8, m. 32. 31695

Filolog, student uniwersytetu, poszukuje lekcji lub korepetycji. Żółkiewska 17, mieszk. 6. 3145r

Francuzka poszukuje lekcji, konwersacji, od 9-tej do 3-ciej. Solna 18, m. 1. 3108r

Francuzka za lekcje poszukuje pokoju. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiego, Berka 6, parter. 3141r

Nauczycielka doświadczona, izraelitka, posiadająca języki: ruski, polski, niemiecki, francuzki (specjalnie) i angielski, oraz muzykę, po powrocie z Paryża, pragnie objąć odpowiednie stałe zajęcie w zamożniejszym domu. Oferty pod literami H. G. w kantorze Kurjera. 3084r

Niemka rodowita, nauczycielka, znająca ruski i polski poszukuje lekcji w rannych i popołudniowych godzinach. Marszałkowska № 90. Progimnazjum żeńskie, 4—9 wieczorem. 31068

Nauczycielka wyższej muzyki, z patentem, przyjmie demi-placę za 2 godziny muzyki. Oferty przyjmie kantor Kurjera Warsz. pod „A. E.” 31385

Niemka od 40-tu lat potrzebna na godzin 4-ry dziennie, do konwersacji początkującej z chłopczykiem. Leszno № 69, m. 38. 31733

Nauczycielka z wyższym patentem i wykształceniem, poszukuje lekcji lub miejsca stałego. Koszykowa 38, m. 16, od 4—6. 31675

Nauczycielka z patentem udziela lekcji i korepetycji, a także i początków muzyki. Oferty: Kurjer Warsz. dla B. S. 31591

Nauczycielka francuza, z patentem, poszukuje na godzinę dziennie. Oferty M. J. kantor Kurjera. 31624

Nauczycielka z wyższym patentem przygotowuje do szkół; prowadzi edukację domową. Nowogrodzka 27, m. 1. 31765

Nauczycielka z dyplomem wyższym i muzyką udziela lekcji. Chmielna № 63, mieszk. 17. 31366

Nauczycielka z patentem udziela lekcji muzyki u siebie i na mieście. Wspólna 16—36. 30963

Nauczycielka z wyższym patentem, konwersacją francuzką, udziela lekcji. Wspólna 5, m. 9. 31097

Poszukuje się francuzki w średnim wieku, do dwunastoletniej dziewczynki. Erywanska 5, m. 9, między 4-a i 5-a po poł. 31646

Paryżanka udziela lekcji i konwersacji Widok 7, m. 4. 29432

Potrzebny student do 7-klasistki 3 razy tygodniowo, 4 rs. miesięcznie. Elektoralna 31, mieszk. 9. 31714

Potrzebny nauczyciel na wieś, do przygotowania chłopca do gimnazjum, Nowomiejska 16. 31718

Paryżanka młoda udziela lekcji, konwersacji. Świętokrzyska 18, mieszk. 5, wiadomość od 8—9 wieczorem i od 2—3. 31654

Paryżanka młoda, z niemieckim udziela lekcji i konwersacji. Przyjmuje od 12—2 i 6—9 wieczorem. Nowy-Swiat 70, m. 11, 2-e piętro, od frontu. 31397

Paryżanka udziela lekcji, konwersacji francuzkiej u siebie. Walec 32, m. 22, od 8-iej do 9-iej. 31405

Student uniwersytetu poszukuje kondycji lub korepetycji w Warszawie lub na wsi. Ul. Aleksandra 25, oferty u szwajcara. 3142r

Student uniwersytetu, doświadczony nauczyciel udziela lekcji. Wilcza 52, mieszk. 17. 31666

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, udziela lekcji uczniom szkół rządowych i prywatnych, na warunkach przystępnych. Orla № 6—32. 3146r

Student uniwersytetu, poszukuje lekcji. Przysposabia również do gimnazjum. Zająmować się może przed i po południu. Ceny przystępne. Oferty u stróża, ulica Szkolna № 1. 3144r

Student uniwersytetu, gruntownie posiadający przedmioty gimnazjalne, poszukuje lekcji. Żłota 26, m. 3. 31600

Szkół kroju i szycia. Świętokrzyska 11. Skrój oryginalny Vorth'a. Dla niezamożnych ojców. 3155r

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub korepetycji. Smolna-Wysoka 22, mieszk. 3. 31417

Udzielam korepetycji, przygotowuję do gimnazjum oraz muzyki, rs. 6 miesięcznie. Oferty do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod J. O. 3165r

Zupełnie biedny student matematyki, z dobrym niemieckim, poszukuje lekcji lub korepetycji. — Oferty: Kurjer „Matematykowi.” 3143r

Doniesienia osobiste.

Dla R. M. 1892 list poste-restante Varsovie od Gryfa za okazaniem kwitu ogłoszenia. 31697

„Wolny” numer wiadomy ma list na poczcie. 31657

Władysław Sobieski odbierze list z poczty od „Troskliwej matki”, za okazaniem kwitu. 31635



F. ŁAPIŃSKI.

Najdawniejszy, od 28 lat egzystujący Handel Węgłem Kamiennym i Drzewem opałowym.

Kantor Główny: ul. Marszałkowska Nr 101. 1175r

Skład ulica Srebrna № 3.

Telefony.

W RADOMIU,

przy ulicy Rwańskiej 15,

w dniu 1-go Października r. b., zostaje otwartą filja sprzedaży

1352r

WIN MOROZOWICZA.

Posady i prace.

a) Poszukiwana.

A) Lektorka czytająca biegle trzema językami poszukuje zajęcia. Wilcza 15, mieszk. 8. 31150

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 3 Miodowa, oficya 25. 28168

Buchalter-korespondent ma kilka godzin wolnych. Wilcza 15, mieszk. 8. 29974

Bona niemka, młoda, poszukuje miejsca. — Adres: Radna 7, m. 13. 3166r

Francuzka nie mówiąca po polsku, przyjmie miejsce na wyjazd. Kantor Komisowy Kancelonowany, Nowosenatorska 6. Tamże potrzebne bony nienki. 3167r

Francuzka rodowita przybyła z Paryża, mająca kilka godzin wolnych, życzy udzielić konwersacji u siebie lub na mieście. — Chmielna 5, mieszk. 71. 31576

Francuzka wyższego wykształcenia szuka zajęcia—Krucza 48—25, zastać można od 11—1-iej z południa. 31640

Gospodyni inteligentna, wiek pewny, znająca dobrze kuchnię, poszukuje miejsca do zakładu leczniczego, na pensji lub do zaopiekowania się dziećmi.—Marszałkowska 99, magazyn Krüger. 31667

Kasjer, rzadca domu, magazynier z kancją, poszukuje zajęcia.—Żółkiewska 12, mieszk. 12. 3161r

Kucharka, znająca się bardzo dobrze na kuchni ruskiej i polskiej, zastępująca kucharką.—Ulica Nowogrodzka № 24. 31619

Kucharz poszukuje zajęcia do domu prywatnego. Próżna № 5, m. 11. 31628

Młoda panienka poszukuje miejsca kasjerki, buchalterki, sklepowej lub odpowiedniego zajęcia w mieście lub na wyjeździe. — Oferty kjosk przy Koperniku. 31701

Młodsza uzdolniona, może zastąpić pannę służącą. Wiadomość kjosk Zielna. 3148r

Niemka młoda, ukończywszy zagranicą zakład żeński i handlowy, z buchalterją podwójną i korespondencją handlową, ma parę godzin wolnych. Chmielna 35, mieszk. 1, od 12-iej—1-iej. 31684

Na kilkumiesięczną bezpłatną praktykę handlową pragnie wstąpić młoda osoba, obznajmiona ze sprzedażą, mająca patent z ukończenia buchalterji. Oferty dla H. M. B. post-restante Warszawa. 31187

Niemka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Żółkiewska 5, m. 6. 31753

Osoba inteligentna w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domu. Proszę składać oferty w kiosku wprost Kapitulnej na Podwale pod lit. S. M. 3125

Oficjalistów ziemianie potrzebujący całkiem uczciwych, inteligentnych współpracowników do gospodarstwa, administracji, urzędowania lub dozoru lasów itp. raczą zgłosić się do mnie Aleksandra Jelskiego, przez Miński gubernialny w Zamościu. 31433

Osoba inteligentna, może przyjąć parę godzin zajęcia do początkujących dzieci, za życie i mieszkanie.—Koszykowa 38, mieszk. 16, od 4-iej do 6-iej. 31677

Osoba młoda z dobrymi świadectwami, znająca krawiecczynę, poszukuje miejsca do zarządu domem lub za bonę.—Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego dla Z. D. 8. 31671

Osoba zdolna do krawiecczyn damskiej, z wyrobionym gustem jako kierowniczka magazynu, życzy sobie dostać robotę w domu prywatnym na przychodzącą, Wilcza № 39, s. trójk. wskaże. 31625

Osoba znająca gruntownie krój i krawiecczynę, poszukuje zajęcia w domu prywatnym na przychodnię. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. R. S. T. 3168r

Osoba inteligentna, o dobrej prezencji, w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domem, wyręczania pani w gospodarstwie domowym, dozoru dzieci lub chorj osoby. Wiadomość w Łazienkach Królewskich u nadwornego malarza przy pałacach Cesarzowskich. 31685

Osoba z dobrem świadectwem, znająca się dobrze na gospodarstwie domowym, poszukuje miejsca, może się zająć małymi dziećmi. Bracka 17, mieszk. 12. 31704

Panna uzdolniona w krawiecczynie i kroju poszukuje miejsca w prywatnym domu.—Aleja Jerozolimska № 33, m. 7. 31752

Wykształcona niemka z chlubnymi rekomendacjami, poszukuje zajęcia na godzinę lub demi-placę. Żółkiewska 33, m. 2. 31670

Wykwalifikowany technik, po ukończeniu wydziału chemji technicznej na Politechnice Lwowskiej, poszukuje miejsca praktykanta platnego. Adres: Reczyca (gubernja mińska) dobra Czernoje B. B. 31712

Wdowa, znająca się praktycznie na gospodarstwie domowym, poszukuje zajęcia. — Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. 31650

Zajęcia stałego w biurze, kantorze, redakcji lit. p. lub zarządu domem poszukuje student, znajdujący się bez środków do życia. Oferty w kantorze Kurjera pod „Studentowi—Praca.” 3124r

Zdolna w krawiecczynie chodzi do szycia. Zielna 2—6. 31601

Zdolny ślusarz poszukuje zajęcia.—Śliska № 27, m. 27. 31639

200 rs. i więcej za wyrobienie posady na kole lub w innej instytucji, młodemu człowiekowi, szlachcici, z gimnazjalnym wykształceniem.—Dyskrekcja zapewnia się.—Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer Warszawski lit. Z. O. 31655

b) Zaofiarowane.

Apteka w Warszawie poszukuje ucznia, bez różnicy wyznania. Oferty L. O. 8. przyjmie je Kurjer. 31568

Bona niemka, umiająca robotki ręczne, potrzebna zaraz, zgłaszać się tylko z dobrymi świadectwami. Marszałkowska № 94 mieszk. 19. 31569

Do kwiatów potrzebne panny podręczne i uczennice ze wszystkim. Ulica Podwale № 12. 30858

Do pracowni, Oboźna № 10, potrzebne zdolne panny do palt i staników. 31091

Daleszyńska, magazyn mód, Marszałkowska 129, poszukuje osób uzdolnionych do spódnice i podręcznych do staników. 31189

Drukarz litograficzny do przenoszenia u druków, potrzebny, ulica Daniłowi czowska 7. 31572

Gorzelnian z ewikcją 1,000 rubli, znajdzi Gzarnaz pomieszczenie. — Kantor komisowy Nowosenatorska 6.—Tamże poleca się ogrodników, mechaników, ekonomów. 3162r

Maszynistka do bielizny potrzebna zaraz. Żółkiewska 24, m. 4. 31570

Kobieta samotna, energiczna, obznajmiona z handlem, potrzebna jest do prowadzenia interesu spożywczego zaraz z pewną gwarancją. Wiadomość: ulica Kapitulna № 7, w kawiarni, od 11 do 12. 31728

Uchazarz potrzebny familijny na prowincję, z małym funduszem. Wiadomość: Żytnia 4, mieszkania 15. 31661

Kompletne uzdolnione panny potrzebne są do staniów i do okryć na wyjazd, wiadomość hotel Saski od 9 zrana do 10-ej i od 6 do 8-ej wieczór. 31432

Maszynistki zdolne do bielizny, podręczne i zdolne dziurkarki potrzebne są zaraz. — Elektoralna 7, mieszcz. 38. 31594

Natychmiast potrzebne są panny do spódnice i staniów. Ulica Przejazd № 9, A. Majewska. 31721

Osoba mówiąca po niemiecku potrzebna zaraz do chłopezyka 5-letniego na dwie godziny dziennie, za 3 rs. miesięcznie. Plac św. Aleksandra № 18, m. 8. 31676

Potrzebna zaraz kompletnie uzdolniona panna do kroju, upinania i szycia sukien, na wyjazd do Odessy. Wiadomość Hotel Saski № 37 od 9—11-ej rano. 31396

Potrzebne osoby umiające prasować dobrze kelnierze i mianiki, na dobrą pensję. Fabryka kelnierzy i mianików Rudolf Lewinson, Miodowa № 17. 29233

Potrzebny majster do postawienia pieca Hofmannowskiego i wypalania wapna. Wielka 33, m. 34, od g. 1—3. 31668

Panny kompletnie uzdolnione do staniów i spódnice, potrzebne do magazynu M. Bronz, Miodowa № 4, 1-e piętro. 31744

Potrzebny zaraz subiekt ze znajomością języków i buchalterji J. Chwastkiewicz, — Bielańska 3. 31457

Potrzebny młody subiekt do interesu galanterijnego, wymagana rekomendacja i świadectwo. — Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście 29. 31571

Potrzebna służka umiającej dobrze sprzątać, prać, bez życia, za 10 rubli miesięcznie i mieszkanie. Wymagane dobre wiarogodne świadectwo. Marszałkowska 145, mieszkania 29. 31614

Potrzebna panna do maszyny i dziewczynka do nauki z zupełnym utrzymaniem — Ulica Chłodna № 13, mieszkania 6. 31633

Potrzebna zdolna panna i podręczna do pracowni ubiorów dziecięcych. — Świętokrzyska 22, 1-e piętro, mieszcz. 14. 31621

Potrzebny uczeń do rękawicznika 14—15 lat, pierwszy rok za opłatą. Marszałkowska 141. 3164r

Potrzebna zdolna maszynistka do bielizny. Pańska № 5, m. 11. 31662

Potrzebna na wieś panna kompletnie uzdolniona do szycia bielizny. Hortensja 5, mieszkania 7. 31678

Potrzebny zdolnej maszynistki do bielizny. Nowolipki 25, m. 11. 31649

Potrzebne maszynistki i podręczne do bielizny. Ulica Złota 22, m. 13. 31573

Potrzebna jest maszynistka i podręczna do bielizny. Senatorska № 29, m. 10. 31582

Potrzebny jest zdolny ślusarz. Śliska 50, m. 30. 31584

Potrzebna jest panna do dziurek w bieliznie. Elektoralna 8, m. 4. 31590

Potrzebna maszynistka i podręczna do bielizny. Nowomiejska 18, m. 4. 31617

Potrzebne zdolne maszynistki i podręczne do bielizny mężczy. Hoża 19, m. 5. 31618

Potrzebna zdolna staniczarka i dziewczynka do nauki. Niecała 10, m. 9. 31643

Potrzebne panny i uczennice do robót włóczkowych. Solec 111. 3151r

Szwajcar fabryczny potrzebny. Oferty składać w Kurjerze pod lit. S. R. 31696

Subiekt branży kolonialnej, znający dobrze język niemiecki, z dobrą rekomendacją, potrzebny zaraz na wyjazd. Kantor komisowy kancjonowany, Nowosennańska № 6. — Tamże poleca się buchalterów i korespondentów. 3163r

Staniczarka zupełnie uzdolniona potrzebna. Pracownia sukien Jadwigi Kamińskiej, Nowogrodzka 37. 31652

Tutejszy en gros interes: poszukuje inteligentnego młodego człowieka, chrześcijanina, jako początkującego do zajęć kantorskich. Takowy winien biegłe rachować i ładnie po polsku, rusku i niemiecku pisać. Po krótkim czasie praktyki, przeznacza się niewielką pensję. — Oferty przyjmuje biuro pp. Rajchman i Frendler, Senatorska 26, pod literą M. 500. 3154r

Uczeń z prowincji potrzebny. Obeznanymu pierwszeństwo. Handel win, ulica Marszałkowska 86. 30620

Zaraz potrzebna służąca do małego zajęcia, w średnim wieku, tylko bezdzietna. Obozna 89, mieszkania 10. 31683

Zdolna upinaczka i uczennice potrzebne. — Nowy-Swiat № 20. 31738

Kupno i sprzedaż.

A) Herbatka lądowa Ratyńskiego, Jerozolimska 84, świeża, jagodna, najlepsza dla norwowych. 31065

Amerikan, karetka 4 i 3-osobowa, faeton, lano i powóz z fordeklem do sprzedania. — Warecka 8. 31115

Bobrowy kelnierz kupię. Oferty proszę składać: adm. Kurjera pod lit. B. O. 31394

Do sprzedania dywan, toaleta, szafka, bielizna stołowa, koldra jedwabna, inne drobiazgi, syberyjska; od 11 do 4-ej. Ulica Hoża № 22, m. 8. 31679

Do sprzedania garnitur mebli pluszem pokryty, prawie nowy, roboty pierwszorzędnej fabryki. Ulica Złota № 24, wiadomość u stróża. 31692

Do sprzedania dywan duży i stół rozsuwany na 12 osób. Jerozolimska 66, m. 6, od 12 do 3-ej. 31674

Do sprzedania meble bogato rzeźbione potersburskiej roboty, orzechowe, meble miękkie z otomaną, umywalka z natryskiem. Żorawia 33, mieszcz. 2. 31669

Do sprzedania stół, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł machoniowe, używane, fason mały. Pawia № 68, m. 55. 31737

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych 60 rs., szafa jesionowa 15, biurko machoniowe 15, konsola machoniowa. Chłodna 40, m. 8, zrana do 12-ej. 31720

Do sprzedania garnitur mebli, dwa łóżka orzechowe, Zgoda 4, mieszkania 8, od 11-ej do 4-ej. 31713

Do nprzedania wolant używany. Leszno № 87, za Żelazną. 3159r

Do sprzedania palto na popielicach, długie, damskie. Czysa 6, m. 24. 31756

Do sprzedania wolant i faeton używane. — Wiadomość: ulica Chłodna № 39, u stróża. 30775

Facton sprzedam. Leszno 70. Wiadomość na miejscu. 31087

Fortepian do sprzedania z angielską mechaniką za 270. Marszałkowska 116, mieszkania 18. 31454

Fortepian do sprzedania Kralla za 180. — Marszałkowska 136, m. 10. 31455

Fortepian do sprzedania zagraniczny, czarny, krótki, krzyżowy, inkrustowany, za 380. Marszałkowska 136, m. 10. 31456

Fortepian prawie nowy. Krochmalna № 43, m. 6, od 4 do 7-ej. 31488

Fortepian Kralla - Seidlera, Żelazna róg Ogrodowej № 87, m. 12. 31537

Fortepiany dobre, mało używane, tanio sprzedaje. Bielańska 5, Aleksander Granke. 31748

Fortepian w dobrym stanie za 150 rs. sprzedaje się. Świętokrzyska 11—4. 3156r

Fortepian zagraniczny, 7 oktaw, rs. 175. — Leszno 69, m. 18. 31637

Facton używany, mocny, do sprzedania. Nowolipki № 80, wprost Żelaznej. 31709

Factonik mały używany i wolant do sprzedania. Żelazna № 89, u lakiernika. 31710

Fortepian Hofera, handlujący dają 200, żądają 250 rs. Złota 33, m. 23. 31742

Fortepiany, pianina do sprzedania i wynajęcia, przyjmuje strojenia i reparaacje. Nowy-Swiat 4, Goszczyński. 31746

Fortepiany, pianina krajowe, zagraniczne, sprzedaje i wynajm. Królewska 3, Tarnowski. 31743

Fortepian Maleckiego, pianino Blüthnera sprzedaje. Krakowskie-Przedmieście 64—2, Jagielski. 31729

Fortepian, pianino sprzedaje, wydzierżawiam najprzystępniej, egzercytowanie, strojenie. Jerozolimska 84, Strzelecki. 29530

Garnitur mebli, szafa, Pismo Święte z ilustracjami Dorego ozdobnie oprawne, sprzedam tanio. Bracka 20, m. 9. 31717

Jest do sprzedania szafa orzechowa. Piwna № 7. 31727

Jest do sprzedania lando, faeton, pielotka na kołach gumowych, wolant i bryczki. Leszno 64. 31471

Kasy ogaiotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 3043r

Karetka i powóz fabryki Romanowskiego, angielskie uprząże, liberje i bryczka resorowa są do sprzedania. Nowogrodzka № 20, sutyś stangreta. 31109

Kłacz wierzchowa, skarogniada, rosta, doskonałe ujeżdżona, do sprzedania. Obóz wotyńskiego pułku gwardji, obok stacji filarów. 31135

Ktoby miał do sprzedania maszynę do pilotowania i do rąbania cukru, obie używane, zechce złożyć ofertę w kantorze Kurjera sub O. S. 31730

Kredens masyw dębowy, trzydziślatowy, Kładki, sprzedam za 50 rs. Za rogatką Mokotowską № 7, stróż wskaże. 29486

Lando na gumach, amerykan, faeton i pianino zagraniczne sprzedam lub wynajmę. Jerozolimska 56. 31672

Lustra i różne meble do sprzedania między 11 a 5-tą, Marszałkowska 61, m. 3. 31734

Łóżko machoniowe, materac sprężynowy nowy 16 rs. Złota 8. 31580

Meble tanio! Kompletnie urządzenie salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyncze sztuki. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, parter. 31261

Maszyna Singera oryginalna za 45 rubli do sprzedania. Ogrodowa 43, m. 15. 31688

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie. 31731

Meble w dobrym stanie za rubli 30 do sprzedania. Nowy-Swiat 59, mieszcz. 6. 31722

Małe pinczerki mieszane do sprzedania po rubla. Leszno 1—9. 3149r

Maszyna Singera pozostawiona do sprzedania u mechanika. Reparuje maszyny do szycia wszelkich systemów. Żelazna 79. 31705

Meble tanio, otomana, szafa, komoda, umywalka, stolik do kart i t. p. Królewska 3, stróż wskaże. 31682

Meble: dwa fotele, kozeta tralkowe, materja kryte, pluszem okładane, garnitury fantazyjne, otomana, szeslongi kryte skórą amerykańską. Kruca 49, tapicer. Tamże tremo czarne. 31735

Meble tanio, kompletne urządzenia salonowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble, w całości lub pojedyncze sztuki. Robota trwała. Mokotowska 59, Koperski, przy placu św. Aleksandra. 27835

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 31259

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. — Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 31726

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, łóżka, lustra i inne, niepraktykowanie niskie ceny. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 31435

Meble czarne, orzechowe, otomany, szeslongi sprzedaje tanio. Świętokrzyska 8, Traska. 31527

Meble z trzech pokoiów, pościel i futro mekkie nowe dąbłony do sprzedania. Od 9-ej do 11-ej zrana, Żelazna 93, mieszcz. 18. 30973

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12. Dzika № 20, mieszkania 34. 29708

Meble machoniowe w dobrym stanie. Krochmalna № 43, m. 6, od 4 do 7-ej. 31489

Meble salonowe kryte utrechttem, masiw machoniowe, sprzedam. Jerozolimska 78, mieszkania 30. 31083

Otomana do sprzedania. Ulica Hoża № 22, stróż wskaże. 31363

Otomanę brokatową krytą sprzedam tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 11. 31067

Otomana do sprzedania urzędowej roboty. Nowy-Swiat 43, m. 18. 31751

Otomanę z krzesłami sprzedam, garnitur miękki, szeslong używany. Bracka 4, szwajcar wskaże. 31564

Pianino krzyżowe czarne tanio sprzedam. — Nowolipie № 9, m. 3. 31340

Para kuców angielskich do sprzedania. — Wiadomość w restauracji „Maison Doree”, Kotzebue № 4. 31494

Pozostawiono do sprzedania mało używaną karetkę dwuosobową, za przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Mazowiecka № 7, stróż wskaże. 31468

Pieska pinczerka białego kłosa do zbicia niech się zgłosi na ulicę Długą № 25, mieszkania 51. 31387

Pianino nowe, zagraniczne, do sprzedania lub wynajęcia. Długa 35—5. 31644

Pianino amerykańskie krzyżowe, ozdobne, tanio sprzedam. Bielańska 5, Aleksander Granke. 31747

Pianino zagraniczne sprzedaje rs. 260. Złota 2, mieszcz. 2. 31532

Rotunda podbita lisami do sprzedania za 15 rs. w pracowni wyrobów kuśnierskich Rambusza, Krakowskie-Przedmieście № 6, naprzeciw kościoła św. Krzyża. 31658

Power Swift za 40 rs. do sprzedania. Mazowiecka 4, m. 9. Tamże pięknie śpiewające kanarki. 31575

Stanki trykotowe oraz żakiety jesienne sprzedaje u K. Mantey, ulica Świętokrzyska 8. 30793

Skrzypce stare za rs. 50 do sprzedania. — Niecała 12, m. 4. 31491

Suknia piękna za rubli jedenaście do sprzedania. Bednarska 21, farbiarnia. 31375

Solec № 109. Jest do sprzedania pies pointer młody do polowania; ma rok i dwa miesiące. 31567

Sziance większą używaną, w dobrym stanie, kupię. Nowy-Swiat 49, skład lamp. 31745

Szafa do sprzedania szafy sklepowe czarne, o-szkłone. Ulica Sienna № 3, magazyn „Zofja”. 31723

Tylko do 6-go października r. b. wyprzedają się po zwijającym się magazynie szale sznełowe, chustki, pończochy, halki, materjały. Ceny niżej kosztu. „Minerwa”, Wierzbowa 6. 3103r

Tanio! Garnitur mebli; tamże kantorek i stolik starożytny. Złota 39, m. 42. 31410

Tanio! Gorsze, lepsze meble sprzedają się — Wielka 33, m. 35. 31093

Wata wielbłądzia, bawełniana, owcza czarna i biała, najtańszej w składzie fabrycznym, Świętokrzyska 8—6. 30794

Wózek dziecienny prawdziwy angielski tanio do sprzedania. Pańska 26, mieszkania 15. 31583

Warsztaty stolarskie z narzędziami do sprzedania. Leszno 20. 31687

Interesa handl. i majątk.

A. Poszukuje hypoteczną pożyczki 800 rs. A. Królewska 16, m. 16, od 4—5-ej. 31627

Akt zastawu z sumką odstąpię. Królewska 16, m. 16, od 3—4-ej. 31626

Bardzo korzystny interes, od kilkunastu lat bezczynny, z wyrobioną klientelą, do odstąpienia zaraz na dogodnych warunkach z powodu choroby właściciela. Wiadomość. Krakowskie-Przedmieście № 5, W-ny Radziński. 29506

Cukiernię na prowincji pragnęć mieć z małym kapitałem, zechce się zgłosić: Żytnia № 4, m. 15. 31660

Dom, dochód 3,000, warunki dogodne, zamienię na folwark. Tamże pokój umebłowany, suchy, wysoki. Żródlowa 10, m. 5. 31493

Dom sprzedam przy placu św. Aleksandra. Cena 45,000. Wiadomość: Wspólna 2, dystrybucja. 31081

Domy mniejsze i większe na duży procent można korzystnie nabyć. Nowy-Swiat 27, m. 8, od 11-ej, od 3 do 5 1/2. 31715

Do sprzedania karczma z zajazdem, zabudowaniami gospodarskimi, ogrodem owocowym, gruntem ornego morgów sześć, położona za rogatką wiorst 6. Wiadomość: Krochmalna 55, u właściciela domu. 3150r

Dom nowy, piętrowy, z ogrodem i gruntem lub sam, w Kielcach, jest do sprzedania na dogodnych warunkach. Bliższe szczegóły u dziela apteka Różyckiego przy ulicy Targowej na Pradze. 31702

La kobiety inteligentnej, chrześcijanki, ofiaruje wspólnotwo w bardzo zyskownym handlu, po 2 gild., nie mającym nigdzie konkurencji. Kapitał 1 1/2 tys. rub. Osobista praca nie wymagana. Handel kompletnie urządzony, niedawno otwarty w Warszawie. Oferty proszę adresować: B. P., Nowy-Swiat 52, m. 8. 31612

Folwark sześciowłokowy pod Warszawą sprzedam na dogodnych warunkach. Oferty Kurjer Warszawski „Folwark”. 31427

Konkurencja „kantor przewozowy, Erywańska 11, załatwia przeprowadzki na specjalnych wozach, z ustawieniem mebli, pakuje meble, fortepiany, lustra i t. p., poleca skrzynie i pudełka własnego wyrobu, przyjmuje meble na przechowanie. 2967r

Kantor komisowy, Nowo-Senatorska 6, posiada do sprzedania domy w cenie od dziesięciu do dwustu tysięcy rs. 3135r

Kolonja z ładną willą, w bliskości Warszawy, do sprzedania lub zamiany na niewielki dom. Tamże ogród owocowy i warzywny z gruntem do wydzierżawienia. Wiadomość: Zielna 21, front, 2-ie piętro, od 3—6-ej. 31707

Krowiarnia jest do sprzedania. Wiadomość: Widok 22, mieszkania 18. 31636

Magle do sprzedania zaraz. Nowa Praga, ulica Stalowa № 14. 31589

Mleczarnia (krowiarnia) do sprzedania, punkt dobry. Wiadomość: kiosk obok Kopernika. 31700

Mydlarnia do sprzedania. Wiadomość przed południem, Furmańska 17, m. 2. 31681

Magle do sprzedania tanio. Dzika № 30. 31418

Magiel sp redaje na wyprowadzenie. Brukowa № 32. 31127

Pośrednika do sprzedaży sklepu poszukuje się zaraz. Marszałkowska № 143, mieszkania 10. 31499

Piekarnia, gdzie obecnie stanowią kilka pulków wojska, jest do odstąpienia. Browarna 26, m. 23. 31609

Pszczoły. 40 uli pszczoł systemu Lewickiego jest do sprzedania. Jabłonna, organista. 31608

Pralnia bielizny do sprzedania. Solna № 6. 31195

Pralnia do sprzedania, punkt dobry, roboty dużo, front. Pawia 6. 31699

Plac obszerny, nowo oparkany, przy ul. Dobrej i Leszczyńskiej, w całości lub częściowo do sprzedania albo wydzierżawienia na skład węgla, drzewa, szmat lub innych materiałów. Wiadomość: Ziarna 21, front. 2-ie piętro, od 3—Cej. 31708

Przebiega na pierwszy numer 3,000 rubli, bez pośredników. Kr. 23, m. 16, rano do 9-ej, wieczorem od 9-ej. 31741

Sklep do sprzedania. Ul. Ogrodowa № 61. Komorne opłaca pieczywo. 31230

Skład węgla dobrze procentujący, 8 krów, dwa stadniki, koń, wóz i wszelkie porządki gospodarskie z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Leopoldyna № 20. 31641

Sklep dystrybucyjno-spożywczy jest do odstąpienia, targ miesięczny rs. 1,000. Wiadomość: Browarna № 26, m. 23. 31610

Sklepik spożywczy z dobrym towarem i urządzeniem z powodu zmiany interesu do sprzedania. Ul. Elektoralna № 49. 31605

Sklep spożywczy sprzedam tani z powodu śmierci właścicieli. Czarna 9. 31604

Skład węgla w środku miasta do odstąpienia. Krak. Przedm. № 2. 31603

Sklep spożywczy do sprzedania z oknem wystawowym. Ul. Chłodna 31. 31592

Sklepik do sprzedania z powodu śmierci komorne 9 rubli. Leszno № 95. 31587

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Karłowicza 8. 31581

Sklep kolonialno-spożywczy do sprzedania. Świętokrzyska № 20. 31645

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam, pieczywo płaci komorne. Bracka № 25. 31694

Sklep spożywczy z dystrybucją. Ul. Chmielna № 24. 31685

Sklep norymbersko-galanteryjno-dystrybucyjny jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Chmielna № 12. 31680

Sklep naftowo-mydlarski sprzedam zaraz tani, punkt dobry. Podwale 28. 31724

Urządzenie sklepowe galanterji, dystrybucyjnej, z szydami złote litery, do sprzedania. — Solna 5. 31622

Za wypożyczenie rs. 600 do 1,000 oprócz procentu pokój z całodziennym utrzymaniem na wsi, pod Warszawą. Oferty przyjmuje Kurjer „Gwarancja.” 31673

Z powodu otrzymania posady sprzedam sklep kolonialny w dobrym punkcie, z wyrobioną klientelą, za 1,200 rs. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 3153r

Z powodu wyjazdu do Rosji jest do nabycia zaraz magazyn strojów damskich. Ulica Długa № 12, Kozłowska. 31487

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia sklep dystrybucyjno-galanteryjny. Zabia 4. 31586

Zaraz z powodu zwinienia interesu do sprzedania urządzenie sklepowe i towar, galanterja i zabawki. Niecała 14. 31757

Z powodu choroby do odstąpienia zaraz dwuklasowa pensja żeńska na prowincji. — Wiadomość: Marszałkowska 145, m. 9. 31402

500 do 1,000 rs. potrzebne zaraz. Gwarancja pewna. Adres: kiosk róg Chmielnej i Brackiej A. P. 31574

10,000 rs. w całości lub częściowo do umieszczenia na domy. Ziarna № 11, mieszcz. 8. 31102

20,000 i 10,000 rubli do ulokowania na pierwsze numery hipoteki domów w Warszawie. Wiadomość w kancelarii reagenta Aleksandrowicza, sąd okręgowy. 31664

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 3093r

A) Od 1-go stycznia potrzebny sklep z 2 pokojami w punkcie ruchliwym, na skład wódek. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Punkt”. 31440

Człowiek wiekowy, izraelita, poszukuje pokoiku przy rodzinie, z usługą, na parterze lub na pierwszym piętrze. Zgłosić się: Nowolipki 7, mieszcz. 11, oficyna, może być zaraz. 31599

Chmielna 7. Zaraz do odstąpienia na parterze 6 pokoi z kuchnią; także w oficynie na 1-m piętrze 4 pokoje z kuchnią. Dom skanalizowany. 30728

Do wynajęcia zaraz, dwa i jeden pokój, śliczne, umeblowane, może być kuchnia. Nowy-Swiat 37, m. 5, 2-e piętro. 31631

Do wynajęcia zaraz 2 pokoje, razem lub pojedynczo, z usługą, samowarem, może być z obiadem, 1-e piętro, front, wejście eleganckie. Ziarna 26, m. 3. 31598

Do wynajęcia plac obszerny, długi łokci 160, wraz z szopą na warsztat zimowy, w dobrym punkcie miasta, jest na warunkach korzystnych do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Wróblewa № 3, m. 2. 31659

Do wynajęcia na 2-m i 3-m piętrze po jednym dużym pokoju, z przedpokojami, frontowe, ładnie umeblowane, z oddzielnym wejściem. Ulica Ziarna № 24, wiadomość u stróża. 31691

Do wynajęcia od 1 października cztery pokoje z przedpokojem, kuchnią, zlewem, wodociągiem i piwnicą, za 320 rs. rocznie. Wiadomość: ul. Pańska № 58, u właściciela. 31623

Do wynajęcia salon, pokój, przedpokój osobne wejście, 1-e piętro, elegancko umeblowane. Świętokrzyska № 27, m. 15. 31656

Do wynajęcia zaraz 4 pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia, spiżarnia, wygodna, piwnice, 1-sze piętro, balkon, 420 rs. rocznie. Widok na ogród, wodociąg, zlew. Lipowa 5, blisko Obożnej. 31355

Hortensja № 7, do wynajęcia każdego czasu świeżo wyremontowany lokal, 7 pokoi z wateklozetem i wszelkimi wygodami za rs. 725. 3151r

Jest do wynajęcia pokój, z oddzielnym wejściem, na trzecim piętrze. Krucza № 14, mieszczania 8. 31179

Lokal potrzebny jest na fabrykę, z motorem gazowym, składający się z paru izb, piwnic, wozowni i stajni, w okolicach ulic: Marszałkowskiej, Nowego-Swiatu i placu św. Aleksandra. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. dla „Współki.” 31632

Lokal fabryczny z siłą parową, do wynajęcia. Dzielnia 11. 31750

Lokal z ogrodem, składający się z 10-ciu pokoi mieszkalnych i 12-tu izb na fabrykę, lub inny jaki zakład, do wynajęcia od 1 października. Wiadomość u stróża, Wiejska № 6. 31264

Mieszkanie z 3-oh pokoi, przedpokojem i kuchnią do odstąpienia zaraz. Obozna № 9, mieszcz. 19. 31400

Mieszkania, po 5, 4 i 2 pokoje, bardzo tanio. Chmielna № 80. 31138

Poszukuje się panią do wspólnego pokoju, inteligentnej, z dobrego domu, z całodziennym utrzymaniem; — także fortepian i lekcje muzyki. Wiadomość od godziny 4—6, plac św. Aleksandra 14—6. 31588

Pokój z osobnym wejściem, z usługą i samowarem. Ulica Jasna № 10, mieszczania 6, w oficynie. 31689

Potrzebny jest duży, obszerny pokój, przyzaczny rodzinie. Oferty składać w kantorze Kurjera pod „№ 90.” 31593

Pokój dla kobiety. Bednarska 19 d, mieszczania 8. 31585

Pokoiki suche, ciepłe, czyste, dla przyzwoitej kobiety. Może być z utrzymaniem. Sienna 19, m. 8. 31613

Pokój umeblowany do wynajęcia; także konwersacja francuska. Aleje Jerozolimskie 54, m. 7. 31616

Potrzebne 2 pokoje umeblowane dla starszej osoby. Wiadomość w sklepie mydlarskim Czyżewskiego, Nowy-Swiat 54. 31611

Pokój umeblowany, opał, usługa, samowar, Nowy-Swiat 24, parter 15. 31732

Pokój dla panienek, może być z całem utrzymaniem, opieka rodzicielska. Nowy-Swiat № 20, m. 3. 31739

Pokój umeblowany do wynajęcia. Piękna 8, mieszczania 7. 31619

Pokój zaraz, z meblami, do najęcia. Chmielna 44—7. 31658

Pokoje pojedyncze, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia. Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 755r

Potrzebne zaraz mieszkanie z trzech lub czterech pokoi z kuchnią i wygodami, w okolicach między Królewską i Aleją Jerozolimską. Oferty składać: Widok 21, mieszczania 3. 31398

Pokój o 2-oh oknach, słoneczny, umeblowany, usługa i obiady w miejscu. Chmielna 20, mieszczania 3. 31235

Trzy piwnice po winie komorowym, za bardzo przystępną cenę do wynajęcia. Mazowiecka № 16. Wiadomość na miejscu. 3131r

W każdej chwili: 6 pokoi, 2 przedpokoje, pasaż, skrytki, spiżarnia i kuchnia z wodociągiem, zlewem i klozetem do wynajęcia. Królewska 45, II. 31615

Wiejska 11—2-e piętro, do wynajęcia zaraz 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, cena rubli 400. 31578

Współ-mieszkanie dla młodej kobiety, inteligentnej i przyzwoitej. Krucza 12, mieszczania 17. 31690

Stancja dla dwóch akademików. Chmielna 47, mieszcz. 16, lewa. 31010

Ziarna 35, do wynajęcia zaraz lokal na parterze: 6 pokoi, przedpokój, kuchnia ze wszelkimi wygodami, bardzo tani, może być na kantor. 31754

Złota 34. Do odstąpienia zaraz kontrakt z 1 lipca r. p. mający 6 pokoiów — wateklozet skanalizowany, dwie piwnice, antresola kuchnie, schowanko, spiżarkę, lokal wyjątkowo tani. 31182

Z powodu niespodziewanego wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz lokal na parterze, złożony z 5-n pokoi, kuchni i chowanka. Chmielna № 58, stróż wskaże. 31596

Z powodu wyjazdu, są do odstąpienia 2 pokoje z kuchnią i przedpokojem, na parterze. Elektoralna 30, m. 16. 31653

3 pokoje z kuchnią i przedpokojami, salon z pokojem i przedpokojem, od frontu, do wynajęcia. Nowy-Swiat № 12. 31620

5 pokoi, wszelkie wygody, pierwsze piętro. Piękna 44, przy Marszałkowskiej. 31605

5 pokoi, kuchnia, wodociąg, zlew, piwnica, za rs. 450 rocznie do najęcia. Leszno 69, mieszcz. 25. 31358

5 lub 6 pokoi, 1-sze piętro, wszelkie wygody, dom skanalizowany, obok kolumny Zygmunta, Podwale 4. 31381

7 pokoiów, przedpokój, kuchnia, pokój dla służby, dwie spiżarki, wanna, prysznic, wateklozet, 1-e piętro, dom skanalizowany, do wynajęcia od 1-go października r. b. Ziarna 23. 30710

30 pokoi kawalerskich i familijnych, z meblami lub bez. Z kompletnym utrzymaniem do życia. Samowar, usługa, wodociąg, zlew, wateklozet, gaz. Tuba z dołu do porożumiewania się. Prysnic, wanna dwa razy tygodniowo dla lokatorów z ogrzaniem wody piętnaście kop. Ul. Marszałkowska, róg Zórawiej № 86, u rzadcy. 31053

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkimi nowoczesnymi dogodnościami. Leszno 22. 30795

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub krócej, bez meldowania z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 31736

Apteczki domowe anticholeryczne, izygatory oraz inne artykuły sanitarne, poleca najtaniej Józef Chwastkiewicz, Bielańska 3. 3158r

au Revoir (polka) już wyszła z druku, jest do nabycia w składzie nut Gebethnera 31493

Broszurka niezbędny podręcznik dla każdego budującego, bezpłatnie franco, Ritter, Marszałkowska 117. Potrzebni ajenci. 28269

Cykłodrom, Marszałkowska 57, był klub cyklistów. Szkoła jazdy, najem rowerów. 31406

Clementine Stefanie pracownia, Leszno № 49, przyjmuje suknie od rs. 3, rotundy, wierzchy do futer, krój francuski i angielski. 31448

Do wspólnej nauki z 8-letnią dziewczynką poszukuje towarzyszkę. Mieszkam w okolicy placu Teatralnego. Oferty zostawić w warszawskim biurze ogłoszeń: Wierzbowa 8, dla J. 31148

Elegancko, nie drogo ubiera panów magazyn ubiorów mekkich Chmurezyńskiego, Marszałkowska 99. 31458

Fabryka mebli giętych, Smolna 16. Poleca meble różnych fasonów, po cenach najniższych. Krzesła od rs. 18 tuzin. — Świeżawski. 31642

Frater zaprawia i frateruje, ceny niskie. Marszałkowska, róg Zórawiej. — Jan Kewicz. 31663

Fiszbin wyborowe paryżkie dla magazynów mód, poleca skład papieru A. Chodowieckiego, plac Teatralny 22, róg Senatorskiej i Bielańskiej. 3160r

Jest do wydzierżawienia ślizgawka. Wiadomość na miejscu Bagatela № 12 (przy rogatkach mokotowskich). 31235

Kapełuszki ubieram od 25 kop. przedko, elegancko, podług paryżkich żurnali. Zórawia 21, m. 19. 31749

Massażystka Rüssler przyjmuje chorych Mod 3—6. Krucza 19—14. 30711

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, bez długiu, potrzebna zaraz. Marszałkowska № 53, stróż wskaże. 31602

Magazyn L. C. Bronikowskiej, Erywańska 18, powiększyszy pracownię, przyjmuje obstarunki na suknie damskie, dziecięce, okrycia, bluzki, matinees, fartuszki, halki i t. p. Robota kolder, szycie bielizny z własnych lub powierzonych materiałów — znacznie wykwinie. Wyprzedaż zapasu szlafroków i matinek. 31233

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, bez długiu. Wiadomość u stróża, ulica Szczygła № 4. 31647

Na leko po kop. 10 kwarta, w nowo-założonej aptece, z krowami na miejscu, prosto z udoju 3 razy dziennie: rano, w południe i wieczorem. Miodowa 3, mieszcz. 33. 31651

Na agrody rs. 2. Przechodząc Długą i Miodową, zgubiono fracht lit. L. S. i inne ważne papiery. Fabryka nożownicza. Nowe-Miasto № 1. 31579

Najtańszy magazyn okryć damskich „Henri.” Marszałkowska 99, przyjmuje także zamówienia. 28632

Osoba pici żeńskiej może egzercytować się na fortepianie, wzamian za udzielanie konwersacji francuskiej, Miodowa 12, mieszcz. 13, od 1—3. 31648

Obiady tanie w domu prywatnym. Ulica Chmielna № 64, m. 20. 31703

Od rs. 2 robota sukni, wykończenie staranne. Chłodna 18, w kawiarni. 31686

Obiady na świeżem maśle. Chmielna 20, mieszcz. 3. 31239

Pomieszczenie z życiem dla kobiety. Obiady zdrowe, zamówić przedzied. Ziarna 20, mieszcz. 6. 31262

Przyjmuje krawiecczyznę po bardzo przystępnych cenach. Żelazna 31—3, od frontu. Zofja. 31607

Portfel (teka) z czerwonej skóry zgubiony. Znalazcy wyznaczam nagrody rs. 10. Ulica Leszno № 57. 31698

Poleca się Krakowski Skład węgla, Ziarna 54, Telefonu 138. Specjalna sprzedaż kopalni Rudolfa. 29756

Specjalność! Amazonki konne na wiośnice i na kanasie wykonywa niedrogo pracownia: Nowy-Swiat № 59, m. 16. 31056

Wyżel przybłąkał się w stronę Służewy, biały i żółte łaty, można go odebrać za zwrotem kosztu: Piękna 42, m. 23. Wrazie jeżeli właściciel się nie zgłosi, to pies będzie sprzedany. 31693

W pracowni sukien przyjmuje się uczennice ze wszystkimi, za stosowną opłatą. Krakowskie-Przedmieście № 4, m. 39. 31577

Wyzymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną, parowa fabryka obśadek do pior stalowych „Copernicus” z oddziałem pod zarządem Emanuela Golaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 31719

Wapno dezynfekcyjne w beczkach korcowych po rs. 1 kop. 50, w workach po rs. 1 kop. 30 z odstawa do domu. Wapno mularskie, na korce, wozy i wagony. Węgiel kamienny w półkorcowych koszach oraz w większych ilościach, gips, cement itd., sprzedaje skład S. Nesterowicza (Hotel Polski, ulica Długa). Dostawa natychmiastowa. Telefonu № 74. 3137r

Wyzymaczki naprawia starannie, najtaniej, wałki gumowe od rubli dwóch w zakładzie mechanicznym. Ulica Nowogrodzka № 18. 31153

Zupełna wyprzedaż w warszawskim sklepie dywanów, ulica Hr. Kotzebue № 2, dywany, chodniki, koteliny, atlasy, burety, juty, portjery, franki, koldry i wszelkie inne towary wyprzedajemy znacznie niższe ceny kosztu. Lokal z 3-letnim kontraktem i kompletnem urządzeniem odstąpię. Ulica Hr. Kotzebue № 2. — Gustaw Arnold i S-ka. 31106

Zgubiono dnia 1 października patent nauczycielki domowej języka polskiego, wydany na imię Wandy Karwickiej, przez kancelarię warszawskiego okręgu naukowego w roku 1890, przechodząc Krakowskim-Przedmieściem, Nowym-Swiatem, Wawelką i Bracką. Upraszaja się o złożenie go w kancelarii Oberpolicmajstra. 31426

Zaginął niewiadomo gdzie Eljasz-Dawid Taub, syn Nuty-Lejby i Stry-Hany, urodzony w Rypinie 22 lipca 1879 r. Rysepis jego: wzrost średni, twarz okrągła, oczy ciemne, włosy ciemne, u ręki palec średni do 1-go stawu obcięty. Ktoby wiedział o miejscu jego przebywania zechceawiadomić ojca jego Nutę-Lejbe Taub w wsi Drogiszka, gminy Dąbrowa, powiatu Mławskiego, przez pocztę Mława, za wynagrodzeniem. 31597

40 kop. Insektor plyn bezbarwny, niszczycay pluskwy. Sprzedaż w aptekach, składach i sklepach Dżisewskiego, Senatorska № 27. 28394

108 Marszałkowska. Najtańszy skład towarów żelaznych, naczyń kuchennych, wyrobów nożowniczych Gustawa Wisnowskiego. 31470

108 Marszałkowska. Łóżka żelazne od 2.75. Kompletna umywalka z naczyniami emalowanymi rs. 5. Żelaza do prasowania rozmaite. Maszynki benzynowe i naftowe. 31480

108 Marszałkowska. Noże kuchenne od 20 kop. 20. Noże stołowe z widelcami tuzin od rs. 3. Sezyorki, nożycki od kop. 25. Maszynki, młynki, piecyki do kawy. 31470